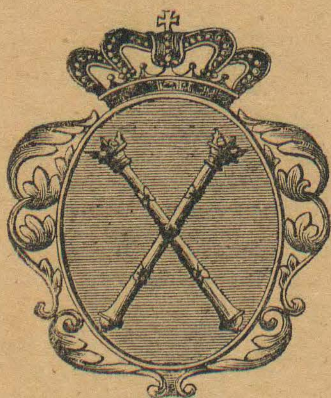
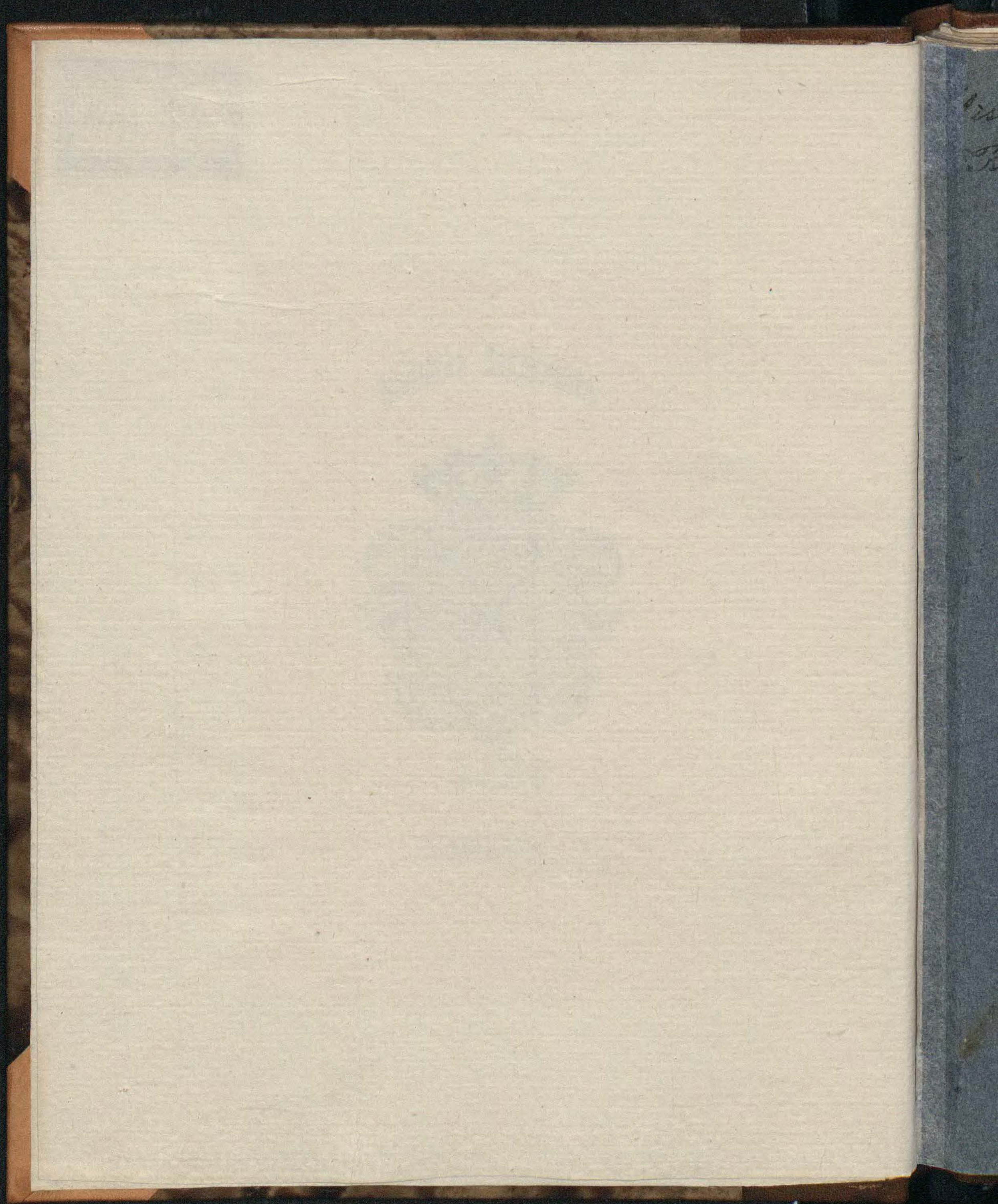




Hypatiego, metropolity kijowskiego: O przywileiach nadanych od Naiaśnieyszych Królów Polskich y przednieyszych niektórych dowodach, które świętą unią wielce zalecaią y potwierdzaią. (1596)

s. l.

O PRZYWILEIACH

Nadánych od Ná-
iaśnieyszych Krolow Polskich/
y przednieyszych niektorych dowodách/
ktore świętą Vnią wielce zále-
cáią y potwierdzáią.

PRZEZ

Iáśnie Oświeconego y Nay-
wielebnieyszego HYPATIEGO/
z Bożey y Apostolskiey stolice łáski/
Jego Mości X. Metropolite Ki-
iowskiego/ Hálickiego / y
wszytkiey Rusi.







Do łáskáwego Czytelniká.

NIe dozor ludzki czyni / że wielkie rze=czy łatwie vpadáią/ Zábiegłośćią zás ledwie záchowáć śie mogą. Przeto áby ná mo=im vsiłowániu nic nie schodziło w obronie świe tobliwey iednośći / nie folguiąc nakłádom / pracey/ stáwiłem śie chetliwie ná káżdym Sey=mie / gotow popieráć y bronić spráwy Vniey świetey / bedąc powabiony od strony przeci=wney. Lecz dármo záwsze y procz skutku / y z tąd / że przećiwna stroná / gotowość moię bá=cząc / vmyślnie nienáćieráłá / á Kátholicy z swey miekkośći niechcąc rozzarzáć wiecey Herety=kow y Schyzmátykow / w nádziei spokoynie=szych Seymow / álbo máło co tey controuersiey wzruszáć dopuszczáli / álbo ná inszy czás odkła=dáli. Tym przebaczeniem do tego przyszło / iż naspráwiedliwsza sámego Bogá spráwá zda śie być niektorym iuż zwatpiona. A iż mi to po=zostáło / áby / czegom ná Seymach do poráto=wánia rzeczy ták pobożney przywieść nie mogł / teraz pokazał : Podiąłem śie ochotnie tey pra=cey / nie dla przećiwnikow / ktorych áni Doktor narodow / y trzećiego niebá Theolog / áni

 CHRISTVS

CHRISTVS (że ták rzekę) choćby znowu z niebá zstąpił/ do lepszego baczenia przywieść by niemogł. Lecz gwoli y sumnieniu memu/ y niektorym Kátholickim ludziom/ ktorym wiádomo iest/ ná iákich gruntách y dowodách tá sprawá iest záśádzona. Tych proszę/ áby pilnie przeczytawszy y vważywszy to pisánie rozsadzili/ iesliż przystoyniey synom tego swiátá/ niż iásności być mędrszym/ to iest/ dáć więcey Heretykom niż Kátholikom/ gdyż oni namniey niedbáiąc ná Ruską wiárę/ Rusi ná wzrok bronią/ popieráiąc swey niezbożnośći/ ći záśię nas z Rzymskim Kośćiołem złączonych y Kátholików opuszczáią/ y causy katholickiey odstępuią. Náwet iesliby co przećiwnego przypádło/ y swiętobliwa Vnia nie tákby mocno stánęłá/ áby nápotym ná wstecz wrocenia nie zárzucáli nam/ ktorzy ná obronę teyże Vniey krew y gárdło wydáć gotowi iestesmy/ ále ráczey áby sámi sobie to przypisowáli/ ktorzy powagą nośćią y możnośćią swą one mogliby záchowáć/ by woley y chući przyłożyli. Bądź łáskaw.



Vż ſie tá ſpráwá otárłá o vßy niemal wßytkim obywátelom Korony Polſkiey y W. X. Lith. iákie ſkárgi/ iákie nárzekánia czynią Adwerſarze iednośći świętey ná Seymikách y ná Seymiech/ biegáiąc y wołáiąc/ że ſie im gwałt dźieie w Religiey/ w práwách y wolnośćiách ſtárodawnych. Więc łatwie ku politowániu y ſnádnemu vwierzeniu ſercá y áfekty niektorych do śiebie obrácáią/ kiedy ſtroná druga milczy/ á nie ſprzećiwiáiąc ſie vporowi ich/ ſkromnie wßytko znośi/ według onego / Facile creditur accuſanti tacente accuſato. Facile vincere non repugnantem. A żeby kto nie rzekł: Qui tacet conſentire videtur. choćiażeſmy nie byli ták ćiekáwemi iáko oni/ iednák gdźie tego mieyſce było/ kiedy ſię occaſia podáłá/ ná Seymiech/ záwßeſmy byli gotowi dáć ſpráwę o ſobie wßytkiey Rzeczypoſp. gdźieby nas examinowáć chćiano. Prośiliſmy Páná/ prośiliſmy Rzeczypoſp. áby kiedy tey ſpráwy ádwerſarzow nášych przeſłucháli/ á dowiedźieli ſię/ máiąli przyczynę iáką do nas tego wołania y nárzekánia ſwego. Aleſmy tego nigdy vprośić nie mogli/ dla złośći czáſu y rozruchu wßytkiey Rzeczypoſp. Było to że nas y Mándatámi po dwá rázy ádwerſarze pozywáli ná Seymy/ ále kiedyſmy ſie im ochotnie ſpráwić chćieli/ záwße ſámiż pozwow ſwoich odbiegáli/ á tylko zgołá bez ſądu/ bez práwá tego chćieli áby nas degradowano/ nie dopußczáiąc nam żadney ſpráwy dáć o ſobie/ co y naywierutnieyßemu złoczyńcy nie zábronno/ y zoſtáwiono mu tákie beneficium iuris, że go żaden ſąd káráć nie może/ niſi iure victum. Nam záśię wßytko opák od ádwerſarzow nášych dźieie ſię/ Degraduią/ dekretá feruią bez pozwu/ bez práwá/ bez Sędźiego należnego. Pytam/ quo iure? wiem że nie pokáżą inßego iedno to/ ſic volumus,

lumus, siue fas, siue nefas. A my się odzywamy do prawá/ mowiąc: Nie prosimy was o żadną folgę/ nie odzywamy się áni do prawá naszego Duchownego (ktoregobyśćie nam bronić nie mogli) oto gotowiśmy wszelákie karánie ponieść/ tylko pierwey przesłuchayćie/ sądźćie/ pokonayćie prawdą/ á dopieroż karzćie. O mnieysze rzeczy nie godźi się nikomu bez sądu/ bez prawá gwałtu dźiáłáć. A tu idźie o Páná Bogá/ idźie o chwałę iego święta/ idźie o prawdę Bożą/ o pokoy/ o Jedność Kośćiołá Bożego/ náostátek idźie o poczćiwość ludźi Szláchecktch zacnie vrodzonych. Bowiem wźiąć komu Dignitarstwo/ poczćiwośćią to pachnie. A więc tákie rzeczy wielkie przeskokiem odpráwowáć/ nie wysłuchawszy strony/ bez sądu/ bez prawá/ tylko ná gołe wołánie ádwersarzow/ pierwey exekucyą czynić á niżli osądźić. A gdźieżeśćie tákie prawo náleźli: w ktorym Statućie/ w ktorey Constytuciey/ w ktorym narodźie nahrubszym ták sądzą? Rzeczećieli że to Exorbitantia, trzebá iey náprawić/ Napráwić/ ále stárego prawá y dobrego nie łamáć. Poyźrzyćieś zgadzali się z wászą intencią owa Constitucia Zygmuntá pierwszego świętey pámięći Krolá pobożnego/ In Anno 1538. W Piotrkowie ná Seymie vchwalona/ ktora ták mowi:

Quia dignitates & officia post conuentum proximè præteritum, iuxta antiquam consuetudinem, per nos collata, non licet nobis abrogare, & ab eis quibus collata sunt amouere & auferre (quod talis deturbatio & degradatio personarum insignium nomini eorum notam inureret, & esset intestini odij & dissidij non leue incendium.) Ideo in futurum dum vacabunt, secundum Statuta Regni nostri conferenda. Iż dostoieństw y Vrzędow po ziezdźie nie dawno przeszłym/ wedłuk stárego zwyczáiu od nas nádánych/ nie godźi się nam znośić/ y od tych ktorym nádáne są odbieráć y odeymowáć/ (Ij tákie zepchnienie y z vrzędu zrzucenie osob znácznych/ ná pocz-

ná pocżćiwość ich zmázáby wniosło/ y byłoby wnetrzney nienawiśći y rosterkow niemáłym zápałem.) A ták napotym gdy wátowáć będą/ wedle Statutow Korony náßey nádáne bywáć máią. Jákoż inaudita causa degradowáć kogo?

Pytam ieśli tá Constitucia wßytkim służy / á dla czegoby y nam służyć nie miáłá / czyliśmy my gorßy nade wßytkich?

Pátrzayćież dáley, Co Státut W. X. Lith. ktory nam Krolowie poprzyśięgli/ mowi.

Artykuł 2. Rozdźiału pierwßego.

My Hospodar ślubuiemy nikogo nie káráć ná záocżne powiádánie/ choćiaby śię dotykáło Máiestatu náßego Hospodárskiego obráżenia ábo zdrády Rzecżypospolitey. *Y dáley mowi.* Też przedrzecżonym Prałatom / Kśiążetom/ Pánom Rádam Duchownym y Swieckim/ Pánom Chorągiewnym/ Szláchćie y Miástom źiemie W. X. Lith. y wßytkich inych źiem z dawna y teraz do tego páństwá W. X. Lith. náleżących/ obiecuiemy słowem náßym Hospodárskim / iż ná żadnego człowieká wydánie álbo osocżenie iáwne/ táiemne/ podeyźrzáne/ tych Stanow wyżßey mienionych/ ktorąkolwiek winą/ pieniężną/ krwáwą/ więźieniem/ ábo dostoieństw vrzędow/ ábo imienia odeymowániem winić y káráć nie mamy/ áni będźiemy / Ażby pierwey ná Seymie v sądu/ iáwnym rzędem y postępkiem práwá/ kiedy żáłobnik / to iest powod y odpor obżáłowány ocżywiśćie staną/ y dostátecżnie nákoniec będą pokonáni/ ktorzy po sądźie y po tákowym pokonániu winni máią być kárani. *Po sądźie mowi, nie przed sądem iáko wy chcećie.* O toż przynamniey ieśli nie ná nas / tedy ná to práwo mieliśćie mieć bacżenie/ A tego co śię y wam sámym kiedy przydáć może / nie godźiło śię wam łamáć/ ná osobách náßych / ex odio magis, quàm ex lege.

A zá coż?

A zá coż? Zá to żeśmy śię z Rzymiány ziednocżyli/ y stárodawną iedność odnowili. Przystoynieyby karáć tych co śię z Heretykámi ná Rátholikow niedawno spisáli/ á przedśię tego żaden nie widźi. Więc onym wolno z Heretykámi ná Ratholikow bunty cżynić/ á nam nie wolno z Rátholikámi poiednáć śię y w pokoiu świętym żyć? Nas zá pokoy/ zá zgodę karzą/ á onych zá bunty/ zá sedicie sánuią. Poyżrzyćie iedno z kogo śię ten ogień vstáwicżnie nieći/ cży z tych co vstáwicżnie wołáią choćia krzywdy nie máią/ cżyli z nas co milcżkiem ze łzámi krzywdy nieznośne połykáiąc / ćierpliwie wszytko znośimy cżekáiąc ich vpámiętánia?

A izbyśćie tey skromnośći nászey nie rozumieli/ że obrony żadney náprzećiw ádwersarzow nászych nie mamy/ y przetoż milcżkiem śiedźimy w kąćie/ y nie wołamy iáko oni: Posłuchayćież mię dopiero Schyzmáticy/ há y wy co ich bronićie niedoszli Rátholicy. Powiádaćie żeśmy rzecży nowe do páństwá tego wnieśli/ Rzecżpospolitą zámieszáli tą iednośćią/ ktorąśmy z Kośćiołem Rzymskim przyięli/ y zwierzchność Summo Pontifici Romano przyználi/ co powiádaćie że nigdy nie słychano. Wiedzćież iż nie my ktorzy was do zgody y do miłośći spolney wiedźiemy/ Rzecżposp. turbuiemy/ ále wy sámi ktorzy ná słońce iásney prawdy pátrzyć niechcećie/ łáskę Bożą ktoreieśmy śię tych cżásow nászych docżekáli/ gárdźićie/ Schyzmę przeklętą nad pokoy y zgodę Krześćiáńską przekłádaćie/ zápomniawszy Mándatu Syná Bożego/ ktory ták mowi: *W tym poznáią was ześćie moi zwolennicy, kiedy zgodę y miłość między sobą záchowaćie.* A żebyśćie nie rozumieli/ że to tylko o miłośći postocżney świeckiey/ ktorąśmy y przećiw Pogánom záchowáć powinni/ iáko ku bliźnim nászym wedle ćiáłá / mowi/ oto ná drugim mieyscu iákoby wykłádáiąc co to zá miłość y iedność ma być/ mowi do Oycá swego : *Aby wszyscy byli*

iedno

iedno, iáko ty Oycze we mnie á ia w tobie, áby y oni w nas iedno byli. Coż to tedy za iedność? O to ćie Páwel świety nawczá mowiąc: *Ale v nas ieden iest Bog Oćiec z ktorego wßytko, á my ku niemu, y ieden Pan IEZVS Chryſtus przez ktorego wßytko, á my przezeń.* A ná drugim mieyſcu mowi: *Stáráiąc ſie ábyśćie záchowáli iedność Duchá w zwiąſce pokoiu, Iedno ćiáło y ieden duch, iáko ieſteśćie wezwáni w iedney nádziei wezwánia wáßego, Ieden Pan, iedná Wiárá, ieden Krzeſt, ieden Bog y Oćiec wßytkich,* pogotowiu y ieden Kośćioł iáko go wyznawamy w Symbole wiáry náßey. O czym Cyprian świety poświádczá mowiąc: Cum ſit à Chriſto vna Eccleſia per totum mundum in multa membra diuiſa. Gdyż ieſt od Chryſtuſá ieden kośćioł po wßytkim świećie ná wiele członkow rozdzielony. Przetoż y w modlitwách poſpolitych ná káżdy dzień poſtánowiono ieſt prośić Páná Bogá o ziednoczenie kośćiołow Bożych / tymi ſłowy: Pro pace totius mundi, proſperitate ſanctarum Dei Eccleſiarum, & omnium vnione Dominum rogemus. Prośmy Páná o pokoy wßytkiego świátá / o ßcześliwe powodzenie wßytkich kośćiołow Bożych / y o iedność wßytkich. *Chriſoſtomus in Liturgia.*

Pytam tedy / godzili ſie tego vbiegáć rzeczą ſamą / o co nam ſłownie w modlitwách prośić roſkazano / y co w zwyczáiu ieſt?

Położywßy tedy zá fundáment tey rzeczy Mándat Páná Chryſtuſow / ktory nas do tey iednośći wzywa / y piſmo świete / teraz przyſtapie do dowodow tych ktore nas do tego pobudźiły / dla czegoſmy do tey Jednośći świetey przyſtapili / o ktoraſmy co dzień Páná Bogá prośili / gdyżem tego pewien / że drugi máło y ſłychał o tym / przetoż nie dziwieśli ſie iáko niewiádomy ſprzećiwia temu.

Poſłuchayćież iuż teraz á vważćie ieśliſmy nie mieli ſłußnych przyczyn do tego.

Naprzod poczne od Canonow / stárodawnych Kośćielnych o zwierzchności Papieżá Rzymskiego / ktore Canony kłádę zá iedno z Canonámi Synodu Niceńskiego pierwszego / Gdyż oycowie Swięći ciż ná tym Synodzie Sárdyceńskim byli / co y ná Niceńskim pierwszym.

Synodi Sardicensis Canon 4.

Tomo 1. Folio 330.

QVod si aliquis Episcopus adiudicatus fuerit in aliqua causa, & putat se bonam causam habere, vt iterum iudicium renouetur, si vobis placet S. Petri Apostoli memoriam honoremus, vt scribatur vel ab his qui examinauerunt, vel etiam ab aliis Episcopis qui in propinquo morantur, Romano Episcopo, & si iudicauerit renouandum esse iudicium, renouetur, & det iudices. Si autem probauerit talem causam vt ea non refricetur, quæ acta sunt, quæ decreuit Romanus Episcopus confirmata erunt. si ergo omnibus placet, statuatur, Synodus respondebit, placet.

A ieśli ktory Biskup osądzony będźie w iákiey spráwie / á rozumie że ma dobrą causę / niechże znowu spráwę tę sądzą ieśli się wam będźie zdáło / S. Piotrá Apostołá pámiątkę szánuymy. Niech nápiszą ábo ći ktorzy sądźili / ábo drudzy Biskupi ktorzy tám poblizu mieszkáią / do Rzymskiego Biskupá: á ieśli on każe wznowić sąd / niech będźie wznowiony /

Bi...

wiony/ y niech Sędźię náznácży. A ieśli pochwali osądzenie tey spráwy / nie ma być ponowioná causá. Co się osądźiło/ co skazał Rzymski Biskup/ to stwierdzono być ma. Ieśli tedy wßystkim się spodoba / áby było postanowiono/ Synod odpowie/ Podoba się.

Canon V. tegoż Synodu.

ADdendum est, si placet, huic sententię quã plenam sanctitate protulistis, vt quum aliquis Episcopus depositus fuerit Episcoporum iudicio (A w Ruskim stoi/ od Metropolitá y od wßytkich Biskupow oney Prowinciey) qui in vicinis commorantur locis, & proclamauerit agendum sibi in vrbe Roma, alter Episcopus in eadem Cathedra (post appellationem eius qui videtur esse depositus) omnino non ordinetur, nisi causa fuerit in iudicio Romani Episcopi determinata.

Przydano też być ma ieśli się podoba/ do tego wyroku/ ktoryśćie pełen świątobliwośći wydali/ iż gdy ktory Biskup złożony będźie z vrzędu zdániem Biskupow tych ktorzy po bliskich mießkáią mieyscách/ á záwoła iż chce w Rzymie o to czynić/ tedy drugi Biskup ná teyże Kátedrze (po áppellácyey tego ktory ná złożenie z vrzędu iest osądzon) żadną miárą niechay nie będźie święcon/ aż sprawá sądem Rzymskiego Papieżá będźie rozstrzygnioná.

Canon VII. tegoż Synodu.

Placuit autem, vt ſi Epiſcopus accuſatus fuerit, & iudicauerint congregati Epiſcopi Regionis ipſius, & de gradu ſuo eum deiecerint, Si appellauerit qui deiectus eſt, & confugerit ad Epiſcopum Romanæ Eccleſiæ, & voluerit ſe audiri, ſi iuſtum putauerit vt renouetur iudicium, vel diſcuſſionis examen, ſcribere his Epiſcopis dignetur, qui in finitima & propinqua prouincia ſunt, vt ipſi diligenter omnia requirant, & iuxta fidem veritatis definiant. Quòd ſi is qui rogat cauſam ſuam iterum audiri, deprecatione ſua mouerit Epiſcopum Romanum, vt è latere ſuo Presbyteros mittat, erit in poteſtate ipſius Epiſcopi quid velit & quid æſtimet. Et ſi decreuerit mittendos eſſe qui præſentes cum Epiſcopis iudicent, habentes eius auctoritatem, à quo deſtinati ſunt, erit in ſuo arbitrio: ſi verò crediderit, Epiſcopos Comprouinciales ſufficere, vt negotio terminum imponant, faciet quod ſapientiſſimo conſilio ſuo iudicauerit.

Zdáło ſię też / áby ieśli Biſkup oſkárżony będźie / y oſądzą zgromádzeni Biſkupi támeczney kráiny / y zrzucą go z vrzędu iego / ieśli iednák będźie áppellowáł ktory z vrzędu ieſt zrzucony / y vćiecże ſię do Biſkupá Rzymſkiego Kośćiołá / y będźie chćiał áby ſpráwy iego przeſłuchał / ieśli on będźie mieć zá rzecz ſłuszną áby był ſąd wznowion / y pilnieyſzy był opyt / tedy niech raczy do tych Biſkupow napiſáć / ktorzy w pogránicżney y w bliſkiey Prowincyey ſą / áby oni pilno ſię o wſzytkim pytáli / y według prawdy

iſtotney

iſtotney oſadźili. A ieśliby ten ktory prośi áby ſpráwá iego znowu przeſłuchána byłá / prośba ſwa wzruſzył Biſkupá Rzymſkiego / áby z rámienia ſwego Presbitery poſłał / będźie to w mocy ſámego Biſkupá co będźie chćiał / y co będźie rozumiał. A ieśli mu ſie będźie zdáło / áby poſłał tych ktorzyby obecnie z Biſkupámi ſadźili / máiac tego poważność od ktorego náznáczeni ſa / będźie to ná zdániu iego. A ieśli będźie rozumiał że doſyć będźie ná Biſkupách pogránicznych áby oni tey ſpráwie koniec vczynili / tedy to vczyni / co ſie námędrſzey rádźie iego będźie zdáło.

Te trzy Canony pomienione y w Ruſkich Práwilách ſa opiſáne / y dáleko doſtáteczniey / y nád to wiecey ſie tego naydźie.

Miedzy ktoremi Canonámi Ruſkimi / wielki dowod ku vtwierdzeniu zwierzchnośći Papieżá Rzymſkiego nád wſzytkimi náyduie / rzecz iedne bárzo potrzebna / ktora z Ruſkiego ná Polſkie ták ſie ma w ſobie.

Był powiáda w Karthaginie Zbor święty pod onym czáſem / ktorego w Rzymie pánował Honoriuſz / á w Konſtántinopolu Theodoziuſz młodſzy / na ktorym Zborze było zebránych Oycow S. dwieśćie śiedmdźieśiat y ośm / z Afryki y z inſzych krain iey podległych. Byli też ná tym Synodźie z Oycámi święći ſtrożowie álbo inquiſitores od Papieża Rzymſkiego poſłáni. A náżywáia ich ſtrożámi álbo dozorcámi dla tego / ponieważ od Papieżá bywáia poſyłáni po wſzytkich kráinách y po miaſtách dla dogladánia prawdźiwey wiáry / y dla wykonánia wſzytkich rzeczy im podánych. Abowiem Rzymſka ſtolicá Apoſtolſka ſtolica ieſt názwána / bo Piotr Apoſtoł ná niey kwitnał / y po ſobie pierwſzego Archiiereiá Lyná w Rzymie poſtáwił.

Po tym Synodźie nierychło był záśie Synod Láteráńſki

rańſki w Roku 1215. ná ktorym Synodzie byli dwáy Pátryárchowie Greccy/ to ieſt/ Hierozolimſki y Konſtántynopolſki/ do tego Metropolitow śiedmdźieśiat/ Biſkupow cztery ſta/ Abbates dwánaśćie/ Priores Conuentuales ośm ſet. Græci & Romani Imperii Legati, Regum verò Hieruſalem, Franciæ, Hiſpaniæ, Angliæ & Cypri Oratores, ſub Innocentio III. Pontifice Romano.

Ná ktorym o zwierzchnośći Papieſkiey co mowią ſłuchay.

CANON V.

De dignitate Patriarcharum.

ANtiqua Patriarchalium ſedium priuilegia renouantes, ſacra vniuerſali Synodo approbante ſancimus, vt poſt Romanam Eccleſiam, quæ diſponente Domino ſuper omnes alias ordinariæ poteſtatis obtinet principatum, vt pote Mater vniuerſorum Chriſti fidelium & magiſtra; Conſtantinopolitana primum, Alexandrina ſecundum, Antiochena tertium, Hieroſolimitana quartum locum obtineant, reſeruata cuilibet propria dignitate, ita quod poſtq̃ eorum Antiſtites, à Romano Pontifice receperint Pallium, quod eſt plenitudinis Pontificalis inſigne, præſtito ſibi fidelitatis & obedientiæ iuramento, licenter & ipſi ſuis Suffraganeis pallium largiantur, recipientes pro ſe profeſſionem Canonicam, & pro Romana Eccleſia ſpõſionem obedientiæ ab eiſdem. Dominicę

minicæ verò crucis vexillum ante ſe faciant vbique deferri, niſi in vrbe Romana, & vbicunq; Summus Pontifex præſens extiterit, vel eius Legatus, vtens inſigniis Apoſtolicæ dignitatis. In omnibus autem Prouinciis eorum iurisdictioni ſubiectis, ad eos cum neceſſe fuerit prouocetur, ſaluis appellationibus ad ſedem Apoſtolicam interpoſitis, quibus eſt ab omnibus humiliter deferendum.

Stáre Pátriárchálnych ſtolic przywileie wznawiáiąc/ zá zezwoleniem świętego powßechnego Zboru ſtánowimy/ áby po Rzymſkiey ſtolicy/ ktora zá zrządzeniem Páńſkim nád wßytkiemi innemi zwykłey władzey kośćiołmi ma zwierzchność/ iáko Mátká wßytkich Chryſtuſowych wiernych/ y miſtrzynia/ Carogrodſka pierwße/ Alexándriyſka wtore/ Antyocheńſka trzećie/ Hierozolimitáńſka czwarte mieyſce otrzymáły/ zachowawßy káżdey właſną iey godność: ták że áby ſkoro ich Biſkupi od Rzymſkiego Papieża wezmą Płaßcz/ ktory ieſt zupełnośći Papieſkiey známię/ oddawßy mu wiernośći y poſłußeńſtwá przyśięgę/ godźiło ſię y onym żeby ſwoim Suffrágánom płaßcz dáć mogli/ odebrawßy od nich ſobie profeſſią Kánoniczną y kośćiołowi Rzymſkiemu obietnicę poſłußeńſtwá. Krzyżá lepak Páńſkiego známię niech każą przed ſobą wßedy nośić/ wyiąwßy ſam Rzym/ y gdźiekolwiek Nawyżßy Biſkup obecnym będźie/ ábo iego Legat vżywáiący ozdob y znákow Apoſtolſkiey godnośći. We wßytkich záś Prowinciách ich práwu y władzey podległych/ do nich gdy będźie potrzebá niech ſię odzywáią/ záchowuiąc w cále áppellácye do ſtolice Apoſtolſkiey wnieśione/ ktorym ma być od wßytkich pokorna cześć dána.

Potym

Potym nástąpił Synod Florentski/ ná ktorym był Cesarz Konstantinopolski Ioannes Paleologus, y Pátriarchá Konstántinopolski sam Iosephus, gdźie też był y Metropolit Kiiowski y wszytkiey Ruśi Isidorus, zá Eugeniuszá IV. Papieżá/ w Roku 1439. ná ktorym Synodźie miedzy inszymi rzeczámi y ártykułámi wiáry świetey co Concludowano o zwierzchnośći Papieżá Rzymskiego słuchay.

ITem definimus sanctam Apostolicam Sedem & Romanum Pontificem in vniuersum orbem tenere primatum, & ipsum Pontificem Romanum successorem esse Beati Petri Principis Apostolorum, & verum Christi Vicarium, totiusq; Ecclesię caput, & omnium Christianorum Patrem ac Doctorem existere, & ipsi in Beato Petro pascendi, regendi & gubernandi vniuersalem Ecclesiam à Domino nostro Iesu Christo plenam potestatem traditam esse. Quemadmodum etiam in gestis Oecumenicorum Conciliorum, & in sacris Canonibus continetur. Renouantes insuper ordinem traditum in Canonibus ceterorum Venerabilium Patriarcharum, vt Patriarcha Constantinopolitanus, secundus sit post Sanctissimum Romanum Pontificem, tertius verò Alexandrinus, quartus autem Antiochenus, & quintus Hierosolymitanus, saluis videlicet priuilegiis omnibus & iuribus eorum. Datum Florentiæ in Sessione publica Synodali, solenniter in Eclesia maiori celebrata. An-

no incar-

no incarnationis Dominicæ 1439. Pridie Nonas Iulij. Pontificatus nostri anno 3.

K temu sądźimy/ iż święta stolica y Rzymski Papież ma zwierzchność nád wßytkim świátem / y sam Papież Rzymski iest Namiástek Błogosławionego Piotrá Kśiążęćiá Apostolskiego/ y prawdźiwy Chrystusow Następcá/ y wßytkiego Kośćiołá Głowá/ y wßytkich Chrześćian Oćiec y Doktor / y onemu w Błogosłáwionym Pietrze páśienia/ rządzenia/ y spráwowánia Powßechnego Kośćiołá od Páná nášego Jezusá Chrystusá zupełna moc podána iest/ iáko też w Dźieiách Oekumenickich Zborow/ y w świętych Kanonách zámyka się. Odnawiámy nád to porządek podány w Kanonách innych Wielebnych Pátryárchow/ aby Pátryáchá Carogrodski wtory był po Naświętßym Rzymskim Biskupie/ trzeći záś Alexándriyski/ czwarty potym Antyocheński/ á piąty Hierozolimitáński / w cále záchowuiąc wßytkie przywileie y práwá ich. Dan we Florencyey ná Sessiey wálney Synodowey/ ktora solenniter in Ecclesia maiori byłá zgromádzona. Roku od národzenia Páńskiego 1439. 6. dniá Lipcá. Papiestwá nášego Roku 3.

Ten Dekret Synodowy we wßystkich páństwách Krześćiáńskich iest przyięty/ y tu w páństwie Jeo K. M. Páná nášego/ nietylko od Rzymiánow/ ále y od Rußi/ od Metropolity y od Władykow wßytkich/od Panow y Kśiążąt Ruskich.

Co iż iest prawdá / poświádcza mi tego Przywiley Władźisławá Krolá Polskiego y Węgierskiego dány duchowieństwu Ruskiemu ná wolnośći tákież/ iákich záżywáią Prałáći Rzymscy w Koronie Polskiey / bo gdźieby tego Synodu Florentskiego byli nie przyięli / pewnieby Krol nie pozwolił im tey wolnośći iáko Scizmátykom /

C áleby

áleby postáremu był w depressij teyże/ o ktorey tu czyni wzmiánkę Krol Włádysław tymi słowy.

Qui alias stante huiusmodi disparitate & scissura, quandam depressionem sustinebant, restituta eis libertate, &c.

Ktorzy przedtym gdy stáłá táka nierownosć y rozerwánie/ nieiáką depressyą álbo poniżenie cierpieli/ przywroćiwszy im wolnosć/ etc.

Słuchayże iáko miedzy inszemi rzeczámi Włádysław Krol Polski dáie przyczynę/ dla czego Duchowieństwo Ruskie do wolnośći przypuszcza.

Cum igitur spiritus Sancti cooperante clementia, Ecclesia orientalis, ritus videlicet Græci & Ruthenorum, quæ longis (heu) temporibus, in disparitate quadam & scissura fidei sanctæ, & Diuinorum Sacramentorum, non sine multorum salutis dispendio ab vnione sanctæ Romanæ Ecclesiæ fluctuare videbatur, & quam vnionem patres nostri, imo tota plebs Catholica temporibus nostris videre cupiebant; Modo iam miserante Domino, decretis Sanctissimi Domini Eugenij nostri Papæ quarti, & aliorum Patrum plurimorum, fidei sanctæ zelatorum, cum ipsa Sancta Romana ac vniuersali Ecclesia reducta sit ad identitatem dudum desideratæ vnionis, pro tanto vt ipsa Ecclesia Orientalis Prelatiq; & Clerus vniuersus eiusdem itus Græci & Ruthenorum in amplitudine dominiorum nostrorum

& diti=

10

& ditioni nostræ subiectorum vbilibet consisten-
tes; Qui alias stante huiusmodi disparitate & scissu-
ra quādam depressionem sustinebant, restituta ipsis
libertate diuino cultui insistere possint; & Saluatoris
nostri clementiam pro saluandis fidelium animabus,
& Sanctæ fidei conseruando statu, in pacis dulcedine
vberiùs exorare valeāt, ad laudem & gloriā Dei om-
nipotentis qui nos suo redemit preciosissimo sangui-
ne, vniuersis Ecclesiis earumq; Episcopis seu Wladicis,
Prælatis, Clero & cæteris personis Ecclesiasticis e-
iusdem ritus Græci & Ruthenorum, hæc omnia iu-
ra, libertates, modos, consuetudines, & immunitates
vniuersas duximus in perpetuum concedendas, &
præsentibus concedimus; quibus omnes Ecclesiæ Re-
gnorum nostrorum Poloniæ & Hungariæ, &c. eo-
rumq; Archiepiscopi, Episcopi, Prælati, & cæteræ
personæ Ecclesiasticæ consuetudinis vtifruuntur at-
que gaudent. Volumus insuper & præsentibus de-
cernimus, quod à modo nullus Dignitariorum, Ca-
pitaneorum, Officialium terrigenarū, & cæterorū
subditorum nostrorum, cuiuscunq; status, aut con-
ditionis existant, & præcipuè Regni nostri Poloniæ
prędicti, singulariter, autē terrarum nostrarum,
Russiæ & Podoliæ, & aliarum ipsis annexarum, de
Iurisdictione præfatorum Episcoporum, Wladica-
rum, & Prelatorum eiusdem ritus Græci & Ruthe-

norum, ſed neque de iudiciis Sacerdotum ſeu Ple=
banorum ipſorũ, immo de cauſis Matrimonij, aut
diuortiorum, ſe deinceps impediant, quoquo modo,
non obſtante quauis conſuetudine, ad hactenus in
terris præſcriptis quomodolibet in contrarium ob=
ſeruata. Præterea vt iidẽ Epiſcopi ſeu wladicæ ce=
terięꝫ Prælati & Eccleſiaſticæ perſonæ ſępedicti ri=
tus Ruthenorum vitæ adminiculis ſuſtentati, ad lau=
des Deo exoluendas eò cõmodiùs intendere poſſint,
ipſis & eorum Eccleſiis vniuerſis in dominiis noſtris
vbique exiſtentibus, omnes villas & poſſeſſiones
quaslibet quibuſcunque nominibus cenſeantur, quæ
ab antiquo ad ipſas Eccleſias pertinere videbantur,
& per quaſcunque perſonas & in quibuſcunque ter=
ris & diſtrictibus noſtris, inpræſens habitas, cum
omnibus eorum iuribus pia manſuetudine duximus
reſtituendas, & reſtituimus per præſentes, tempo=
ribus in æuũ ſucceſſuris, harum quibus ſigillum no=
ſtrum appenſum eſt, teſtimonio literarum. Actum
& Datum Budæ feria ſexta proxima ante Domini=
cam Oculi. Anno Dñi 1443. præſentibus &c.
&c. Per manus Magnificorum Ioannis de Koniec=
pole, Regni Poloniæ Cancellarij, & Petri de Szcze=
kocin Vicecancellarij, fidelium noſtrorum ſyncerè
dilectorum. Ad relationem Magnifici Petri de Szcze=
kocin R. P. Vicecancellarij prædicti.

Poniewaß

Pońiewaß gdy zá ſpráwą łáſkáwośći Duchá świętego/ Kośćiół Wſchodni/ to ieſt nabożeńſtwá Greckiego y Ruſkiego/ ktory (ách) przez długi czás w nierownośći iákieyś y w rozerwániu wiáry świętey y Boſkich Sákrámentow/ nie bez ßkody zbáwienia duß od Vniey świętego Rzymſkiego kośćiołá być ſię zdał/ y ktorą Vnią Oycowie náßy/ y owßem wßytko Kátholickie poſpolſtwo czáſow náßych prágnęło widźieć; Teraz iuż z litośći Páńſkiey dekretámi Naświętßego Páná Eugeniußá/ náßego Papieżá czwartego/ y innych bárzo wiele Oycow wiáry świętey y Zelatorow ábo gorliwych miłośnikow z ſamym świętym Rzymſkim y Powßechnym Kośćiołem przywiedźiony ieſt do iedynſtwá dawno pożądáney Vniey. Przeto áby ſám Kośćiół Wſchodni/ y Práłáći/ y wßyſcy Duchowni tegoż nabożeńſtwá Greckiego y Ruſkiego/ w ßyrokośći Páńſtw náßych/ y pánowániu náßemu podległych wßędźie będący/ ktorzy przedtym gdy ſtáłá táka nierowność y rozerwánie/ nieiáką depreſſią álbo poniżenie ćierpieli/ przywroćiwßy im wolność/ Boſkiey chwały vprzeymiey pilnowáć mogli/ y zbáwićielá náßego łáſkáwośći zá zbáwienie duß wiernych/ y zá świętey wiáry ſtanu záchowánie w ſłodkośći pokoiu/ więtßą gromádą modlić ſię mogli/ ku cżći y chwale Bogá Wßechmogącego/ ktory nas ſwą nádrożßą krwią okupił/ Wßytkim kośćiołom y Biſkupom ich ábo Władykom/ Práłátom/ Duchowieńſtwu y inßym oſobam kośćielnym tegoż nabożeńſtwá Greckiego y Ruſkiego/ te wßytkie práwá/ wolnośći/ ſpoſoby/ zwyczáie y ſwobody wßyſtkie/ zdáło ſię nam ábyſmy im wiecżnie nádáli/ iákoż y obecnie nádáiemy/ iákich wßytkie Kośćioły kroleſtw náßych Polſkiego y Węgierſkiego/ etc. y onychże ..cybiſkupi/ Biſkupi/ Práłáći/ y inße oſoby kośćielnego záchowánia záżywáią/ y onymi ſię ßczyćą. Chcemy nad to/ iákoż y obecnie ſtánowimy/ aby od

tąd zá

tad żadn z Dygnitarzow/ Starostow/ Vrzednikow ziemskich y innych poddánych nászych / ktoregożkolwiek stanu ábo condiciey będzie / á osobliwie Krolestwá nászego Polskiego przerzeczeni/ á miánowicie Ziem nászych Ruskiey/ Podolskiey/ y inszych im przyległych/ w Iurisdiciey przerzeczonych Biskupow/ Władykow/ y Prałátow tegoż Greckiego y Ruskiego nabożeństwá/ ále áni w sądách Kápłanow ábo Plebanow ich / y owszem áni w sprawách małżeństwá y rozwodow nápotym im nie trudnił / iakimżekolwiek sposobem / nie máiąc względu ná żaden zwyczay ktory był do tąd chowan iákożkolwiek przećiwny w ziemiách wzwysz pomienionych. A temu áby ćiż Biskupi ábo Władykowie inni Prałaci/ y Duchowne osoby nie raz pomienione nábożeństwá Ruskiego/ iákim żytkiem y dochodámi opátrzeni tym sposobniey Paná Bogá chwalić mogli / onym y kośćiołom ich wszytkim w nászych Páństwách gdźieżkolwiek będącym / wszytkie wśi/ y máietnośći wszytkie / pod iákimżekolwiek imieniem znáczone / ktore z dawná do samych kośćiołow należeć sie zdáły / y w iákichkolwiek Ziemiách/ y Powiátách nászych do tąd ie mieli / ze wszytkimi ich práwy pobożna łáskáwośćia zdáło sie nam im przywroćić / iákoż y przywrácamy tym Przywileiem obecnym/ ná czásy wiecznie potomne tym oto świádectwem listu nászego / do ktorego pieczęć násze przydáiemy. To sie dźiało y dano iest w Budzyniu w Piątek bliski przed trzećią Niedźielą Wielgopostną. Roku Páńskiego 1443. w obecnośći &c. &c. przez ręce Wielmożnych Jana z Koniecpola/ Krolestwá Polskiego Káncl erzá/ y Piotrá z Szczekoćiná Podkánclerzego/ wiernych nászych szczyrze vmiłowánych. Ná relácią Wielmożnego Piotrá z Szczekoćin/ Krolestwá Polskiego Podkánclerzego pomienionego.

Z tego Przywileiu Władźisławowego snádnie obaczyć káżdy może / Ze Cerkwie Ruskie/ y Duchowni ich

Władyc-

Władykowie, y Clerus, byli przedtym w iákiey ś depressiey y niewoley / y nie pierwey do wolnośći byli przypuszczeni / áż sie z Rzymiány ziednoczyli y Vnia ná Synodzie Florentskim concludowána przyieli. A rzeczeszli coż to zá depressya byłá? Posłuchayże co mowi Jágiełło Krol Polski y Wielkie Kśiaże Litewskie / zostawszy Krześćiáninem / w Przywileiu swoim inter alia.

Ne autem quocunque modo ipsi Lituani in fide Catholica Neophyti, ab obedientia & ritu Romanę Ecclesiæ retrahantur, cupientes omnia & singula, impedientia ipsam fidem Catholicam remouere, districtè prohibemus, vt nullus Lituanus vtriusq; sexus, Rutheno similiter vtriusq; sexus, Matrimonialiter copuletur, nisi prius obediat obedientiã Romanæ Ecclesiæ cum effectu. Si autem contra hanc nostram prohibitionem aliquem vel aliquam, de ritu Ruthenico, ipsis Catholicis de obedientia Romanæ Ecclesiæ contigerit copulari, ex tunc non separentur, sed siue masculus vel fœmina, de alia secta, debet sequi fidẽ Catholicam, vel Catholico obedientiam Romanæ Ecclesiæ profitenti fideliter adhærendo. Ad quod etiam pœnis corporalibus sunt compellendi. Si enim in primitiuis temporibus permittente diuina patientia, mali habebãt potestatem bonos ad malum cõpellere, multò magis nunc de beneplacito Dei, boni possunt & debent malos ad bonum adstringere.

A żeby

A żeby iákimkolwiek sposobem sámi Litwinowie w wierze Kátholickiey Nowowszczepieni od posłuszeństwá y nabożeństwá Rzymskiego Kośćiołá nie odrywáli się / chcąc wszytkie rzeczy / y káżda z osobná / ktoraby mogłá szkodźić wierze Kátholickiey / vprzątnąć / surowie zákázuiemy / áby żaden Litwin oboiey płći / tákże y Ruśin oboiey płći / nie wstępowáli z soba w małżeństwo / áż pierwey skutkiem sámym oddádzą posłuszeństwo Rzymskiemu Kośćiołowi. A ieśli przećiw temu nászemu zákazowi ktoryżkolwiek / ábo ktorażkolwiek z Ruskiego nabożeństwá złącza się w małżeństwie z osoba Kátholicka w posłuszeństwie Rzymskiego Kośćiołá bedąca / tedy od tąd nie máią być rozłączeni / ále lub męszczyzná / lub biáłagłowá z drugiey sekty powinná będźie przystąpić do wiáry Kátholickiey / y ták ma wiernie żyć osoba Kátholicka ktora posłuszeństwo Kośćiołá Rzymskiego wyznawa. Do czego náwet karániem ná ćiele máią być przymuszeni. Abowiem ieśli w one pierwsze Kośćiołá Bożego czásy / zá dopuszczeniem Bożey ćierpliwośći / źli mieli władzą dobre ku złemu przymuszáć / dáleko wiecey teraz z vpodobánia Bożego dobrzy mogą y powinni są złe do dobrego obwięzywáć.

Słuchayże iuż proszę tych przywileiow / ktoremi zágrodzono było aby żaden Ruśin / by też był nazácnieyszego vrodzenia / mieyscá w Rádźie nie miał. Otoż masz Władysłáwá Krolá Polskiego / y wespoł Witoldá Wielkiego Xiążęćiá Litewskiego o tym postánowienie.

Ad perpetuam rei memoriam etc. Nos wladislaus Dei gratia Rex Poloniæ, etc.etc. Et Alexander, aliâs witoldus, Magnus Dux Lithuaniæ, nec non terrarum Russiæ, etc.etc. Dominus & Heres. Significamus tenore præsentium, &c. Barones

etiã.

etiam, Nobiles, Boiari, terrarum nostraru Lithuaniæ prædictorum donationibus, priuilegiis, & concessionibus ipsis per nos datis, impertitis, & collatis duntaxat Catholici, & Romanæ Ecclesiæ subiecti, & quibus clenodia sunt concessa, gaudeant, participent, & fruantur, prout Barones, & Nobiles Regni Poloniæ, suis potiuntur, & fruuntur.

W trzeciey w tymże przywileiu. Filias autē, sorores, consanguineas, & affines suas præfati Barones, & Nobiles terrarum Lithuaniæ, copulare poterunt, viris duntaxat Catholicis, & tradere coniugio, iuxta beneplacitum eorum voluntatis, ac iuxta consuetudinem Regni Poloniæ, ab antiquo obseruatam. Item dignitates, sedes & officia, prout in Regno Poloniæ institutę sunt, instituentur, & locabuntur in Vilna, scilicet Palatinatus, & Castellanatus Vilnensis, ac demum in Troki, & in aliis locis, vbi nobis videbitur expedire, iuxta nostræ beneplacitum voluntatis, temporibus perpetuis duraturum, & eiusmodi dignitarij non eligantur, nisi sint fidei Catholicæ cultores, & subiecti sanctæ Romanę Ecclesię. etc.

Nec etiam aliqua officia terræ perpetua, vt sunt Dignitates, Castellanatus, nisi Christianę fidei cultoribus conferantur, & ad consilia nostra admittantur, & eis intersint, dum pro bono publico tractatus celebrantur, quia sæpe disparitas cultus, diuersitatem

 inducit

13

inducit animorum, & consilia patent talibus diuulgata, quę traduntur secretè obseruandæ etc. Actū et datum, in oppido Hrodo circa flumen Bug. in Parlamento seu Conuentione generali, die 2. Mensis Octob. sub Anno 1413.

Ná wieczna rzeczy pámiątkę/ etc. etc. My Władysław z łáski Bożey Krol Polski. etc. etc. Y Alexánder aliàs Witołd/ Wielkie Kśiążę Litewskie/ y ziem Ruskich. etc. etc. Pan y Dźiedźic. Dáiemy wkadzą niniey szych znác. etc. Aby Baronowie/ Szláchtá/ Boiárowie/ ziem nászych Litewskich pomienionych/ łásk/ przywileiow/ y swobod onym od nas dánych/ vdźielonych/ y pozwolonych tylko Rzymskiemu y Kátholickiemu Kośćiołowi posłusznym/ y ktorym kleynoty są nádáne iemi się szczyćili/ vczestnikámi byli y vżywáli/ iáko Baronowie y Szláchtá Krolestwá Polskiego swoich záżywáią.

Troche niżey w tymże Przywileiu. Corki lepak/ śiostry/ krewne y powinne swe/ wzwysz pomienieni Baronowie/ y Szláchtá Ziem Litewskich/ w stan małżeński będą mogli dáwáć mężom tylo Kátholickim/ y wydáć ie według swego vpodobánia y woley/ y według zwyczáiu Krolestwá Polskiego ktory się z dawná záchowywa. Nád to godnośći/ Stolice y vrzędy ná kształt Krolestwá Polskiego będą zporządzone y postánowione w Wilnie/ to iest Woiewodztwo y Kásztellánia Wileńska/ á potym w Trokách/ y po innych mieyscách gdźie się nam nászposobniey zdáć będźie/ podług nászey woley/ vpodobánia/ ná wieczne czásy trwáiacego: A tákowi Dygnitarze y Vrzędnicy nie máią być obieráni iedno wiáry Kát lickiey y świętemu Rzymskiemu Kośćiołowi posłuszni/ etc.

Vrzędy lepak ziem nászych dożywotne y wieczne/ iáko są godnośći Kásztelánstwá/ sámym Kátholickiey wiáry

ludźiom

ludziom máią być podáwáne/ y oni sámi do Rad nászych máią być przypuszczáni/ y być obecnemi/ gdy o dobrym Rzeczypospol. rádźić będźiemy: gdyż częstokroć rozność wiar / rozność przynośi vmysłow/ y rády táiemne tákim powierzone do skrytośći/ bywáią wydáwáne y rozgłoszone/ etc. To sie dźiało y dano iest w miásteczku Hrodźie nád Rzeką Bugiem/ w Párlámenćie ábo Seymie głownym/ wtorego dniá mieśiącá Páźdźierniká/ w Roku Páńskim 1413.

Tenże Przywiley potwierdźił Zygmunt pierwszy w Wilnie ná walnym zieźdźie we Srzodę/ w Wigilią świetych Apostołow Symoná y Judy/ Roku 1529.

In nomine Domini Amen. Quoniam ea, quæ in humanis geruntur, facile ex hominum labuntur memoria, nisi literarum ministerio posteritatis prodita fuerint notitiæ. Ad perpetuam proinde memoriam. Nos Sigismundus Augustus Dei gratia Rex, etc. Potym niżey.

Quæ quidem dignitates, Palatinatus, Castellanatus, nec non officia perpetua terrestria, & Curiæ nostræ, non conferantur à nobis & successoribus nostris, nisi Catholicæ fidei cultoribus, & Romanæ Ecclesiæ subiectis.

Officiaq; prædicta, nec etiam dignitates vel tenutæ, aut bona hereditaria hîc in Magno Ducatu conferantur aduenis & alienigenis, sed indigenis veris, & ad consilia nostra, dum pro bono Reipubl. tractantur, non admittantur, nisi ipsi Catholici, & indigenæ Magni Ducatus ipsius, quia sæpe disparitas

14

cultus diuersitatem inducit animorum, etc. Actum & datum, Vilnæ in Conuentu generali feria 2. ipso die S. Valentini, anno Domini 1547.

W Imię Páńskie Amen. Poniewaß te potoczne rzeczy łácno z pámięći ludzkiey wypadáią/ ieżeli ná piśmie do znáiomośći potomnych nie będą podáne. Przeto ná wieczną rzeczy pámiątkę/ My Zygmunt August/ z łáski Bożey Krol/ etc. etc. Potym po wielu.

Ktore to godnośći/ Woiewodztwá/ Kásztelánstwá/ tákże y Vrzędy nieodmienne ziemskie y Dworu náßego/ niech nie bywáią rozdáwáne od nas y nástępcow náßych/ iedno ludźiom wiáry Kátholickiey y Kośćiołowi Rzymskiemu poddanym.

Vrzędy też pomienione/ tákże y godnośći ábo dźierżáwy/ ábo máiętnośći dźiedźiczne tu w Wielkim Xięstwie/ niech nie bywáią rozdáwáne przychodniom/ cudzoźiemcom/ ábo obcym/ ále prawdźiwym obywátelom/ y do náßey rády o dobrá Rzeczypośp. niech nie bywáią przypußczáni iedno sámi Kátholicy/ y właśni obywátele Wielkiego Xięstwá Litewskiego: gdyż rożność wiar mnoży rożność zámysłow/ etc. Dźiáło się y dáno iest w Wilnie ná wálnym Ziezdźie/ w Poniedźiałek w dźień S. Wálentego/ Roku Páńskiego 1547.

Tenże Krol August/ skoro pomieniony przywiley wydał/ drugi pierwßemu podobny pozwolił/ w ktorym się zámykáią tákie słowá.

Promittentes pro nobis, & successoribus nostris, verbo & fide nostra Regia, Nos illud plenè, ac inuiolabiliter in omnibus articulis, clausulis, punctis seruaturos, omniaque in illo contenta, realiter & in effectu ad-

ctu adimpleturos, & adimpleri curaturos: quod si autem hac[t]enus aliquid adimpletum & in executionem positum non est, vel si quid contra huius priuilegij præscriptum commissum, vel antea vnquam vel nobis regnantibus videatur, præsertim verò in collatis Palatinatibus, quibusdam hominibus ritus Græci, & à Catholicæ religionis communione seiunctis. id omni ratione correcturos nos, ne Reipub. aliquid detrimenti afferat, pollicemur, decernimusq́ ea re priuilegij autoritati nihil decedere debere, ac promittimus pro nobis, & successoribus nostris fide verboq́ nostro Regio ac Ducali, iureiurando nostro mediante, nemini postea nos, vel successores nostros, ritus Græci, seu Ruthenici, à fideq́ Ecclesiæ Romanæ homini alieno, vllas dignitates vel præeminentias concessuros, nec eos ad consilia Seretiora admissuros, in eoq́ maiorum nostrorum, ac nostra priuilegia, & à nobis confirmata, nos firmiter obseruaturos, nec ea vel eodem exemplo, vel alia vlla re eorũ sentẽtiæ contraria labefactaturos, sed religiosè omnia & singula in eis expressa, manu tenturos, ac in executionem adducturos, & adimpleturos, etc. Actũ & datum Vilnæ, in Conuentione generali, feria 3. post festũ Omni[u]m sanctorũ proxima, anno Domini 1551. Regni verò nostri anno 22.

Obiecuiae

Obiecuiąc zá nas y zá námiestniki náße / słowem y wiárą náßą Krolewską / ten przywiley zupełnie y nienárußenie we wßytkich ártykułách / zámierzeniach y punktách záchowáć / y wßytko co się w nim záwárło rzeczywiście y skutkiem wypełnić / y o wypełnienie ich vśiłowáć / á ieśliby smy do tych dob czego nie zyśćili / ábo ieżeli się co zdá iż się przećiw tego przywileiu zupełnośći kiedy wykroczyło ábo przedtym / ábo czásu náßego Pánowánia / miánowićie w rozdawániu Woiewodztw niektorym ludźiom Greckiey religiey / y od wiáry Kátholickiey pospolitowánia rozney / to wßelkim sposobem popráwić / áby Rzeczposp. iákiey ßkody nie podiełá / obiecuiemy : skázuiąc áby się tą rzeczą moc przywileiu nie nádßczerbiáłá. Y obiecuiemy zá śie y zá nástepce náße / wiárą y słowem náßym Krolewskim y Kśiążecym / przyśięgą to stwierdźiwßy / że nápotym áni my / áni nástepcy naßy / żadnemu Religiey Greckiey ábo Ruskiey / y od wiáry Cátholickiey odłączonemu / godnośći / ábo stanow wyżßych nie damy / áni i h do Rad náßych táiemnieyßych przypuśćiemy / y w tym przodkow náßych / y náße przywileie od nas potwierdzone státecznie záchowáć będźiemy / áni ich żadną inną rzeczą onym przećiwną / áni tym przykłádem nárußymy / lecz wßytko pod wiárą co się w nich pomieniło zátrzymamy / y do skutku y zupełnośći przywiedźiemy / &c. &c. To się dźiało / y dano w Wilnie ná wálnym ziezdźie / we Wtorek bliski po Wßytkich świętych / Roku Páńskiego 1551. Pánowánia náßego 22.

Czytayże proßę ießcze y ten Zygmuntow przywiley / ktorym potwierdza pierwße przywileie o nie dániu Vrzedow Ruskim Scyzmátykom.

Sigismundus Dei gratia Rex Poloniæ etc. etc. Significamus tenore præsentium etc. Quomodo vacante

vacante in præsentiarum Palatinatu Trocensi. per Magnifici Alberti Gastold, eius immediati possessoris; ad Palatinatum Vilnensem, vacantem per mortem olim Nicolai secundi Radziwił exaltatione, licet hunc ipsum Palatinatum Trocensem, nulli Rutheno, atq; Schismatico, iuxta dispositionem priuilegij terrestris huius Magni Ducatus nostri, per Diuos olim Ladislaum Regem Poloniæ, auum nostrum, & Alexandrum Witoldum Magnum Ducem Lithuaniæ, concessi & confecti conferre debuerimus, sed duntaxat aliquem ex fidelibus subditis nostris Romanæ & Catholicæ fidei, ad eundem Palatinatum, seu ad alias dignitates, eligere deberemus, quod etiam consiliarijs nostris, in felici exaltatione nostra, ad Magnū Ducatum paternum, & hæreditarium nostrū, facere promisimus: Quia tamen modò prædictum Palatinatum Trocensem Magnifico Constantino Duci Ostrouiensi Castellano Vilnensi, & supremo eiusdem Magni Ducatus nostri, exercituum Capitaneo, Rutheno, certis de causis legitimis, ad id nos permouentibus, contulimus, dedimusq;, cum fidelia eius merita, contra hostes nostros Moschos & Tartaros, pluries & frequentiùs pugnando in nos, & hanc Rempubl. exhibita animaduertendo, tùm votis & intercessionibus Consiliariorū vtriusq; Dominij nostri, præsertim verò huius Magni Ducatus, qui nos

etiam

etiam à promiſſione noſtrâ priuilegiali liberos, ab=
ſolutos dimiſerunt, & quò ad perſonam duntaxat
ipſius Ducis Conſtantini, eiuſmodi conditionem re=
laxarunt. Eo etiam attento, quòd prius dignitate
Caſtellanatus Vilnenſis fuit ornatus. Idcirco nos
præſentibus literis noſtris, promittimus verbo no=
ſtro Regio. & ſpondemus; quia collatio noſtra mo=
dò de Palatinatu Trocenſi, Rutheno, de ſingulari
gratia, & ob ſingularia eius de nobis ac Republ.
merita, ampliùs priuilegio terreſtri communi, præ=
iudicare minimè debet; ſic quia & nos. & ſucceſſores
noſtri, Magni Duces Lithuaniæ, deinceps futuris tē=
poribus perpetuis, non debebimus, neq; debebunt
eiuſmodi dignitates atq; officia, cuicunque Rutheno
dare, aut conferre, abſque cōnſilio maiorum Conſi=
liariorum: ſed duntaxat Lithuanis Catholicæ &
Romanæ fidei, eædem dignitates conferri debent,
tenore præſentium mediante in perpetuum. Harū
quibus ſigillum noſtrum eſt ſubappenſum teſtimo=
nio literarum. Actum & datum Grodnæ, in Con=
uentu generali, feria 3. in die Annuntiationis glo=
rioſiſſimę V. Mariæ, anno Domini milleſimo quin=
genteſimo vigeſimo ſecundò, Regni noſtri anno 16.
Præſentibus &c.

Zygmunt z łáſki Bożey Krol Polſki. &c. Oznáymu=
iemy tym liſtem. Jako gdy teraz wácowáło Woie=
wodztwo,

wodztwo Trockie po Wielmożnym Albrychćie Marćinie Gaśtołdźie/ ktory z niego podwyższon iest ná Woiewodztwo Wileńskie/ po śmierći Mikołáiá wtorego Rádziwiłá/ choćiaśmy tego śamego Woiewodztwá Trockiego żadnemu Ruśinowi y Scizmátykowi/ według rozrządzenia Przywileiu ziemskiego tego Wielkiego Kśięstwá Litewskiego nászego/ przez świętey pámięći niegdy Włádysłáwá Krolá Polskiego/ dźiádá nászego/ y Alexandrá Witoldá Wielkie Kśiążę Lithewskie nádánego y postánowionego/ nie dáwáć powinni byli/ ále tylkośmy mieli iákiego z poddánych nászych/ Rzymskiey Kátholickiey wiáry mężá/ na toż Woiewodztwo/ y na insze dostoieństwá obieráć/ cośmy też y nászym Senatorom ná szczęśliwym podnieśieniu nászym/ na Wielkie Kśięstwo oyczyste/ y dźiedźiczne násze/ czynić obiecáli. Wszákże iżeśmy teraz przerzeczone Woiewodztwo Trockie/ Wielmożnemu Konstantynowi Kśiążęćiu Ostrogskiemu/ Kásztelánowi Wileńskiemu/ y náywyższemu tegoż W. X. Lith: nászego/ woysk Hetmánowi/ Ruśinowi/ dla pewnych przyczyn słusznych/ ktore nas do tego pobudźiły/ dáli y pozwolili/ częśćią wierne iego zásługi przećiw nieprzyiaćiołom nászym/ Moskwie y Tátarom/ częśćiey y gęśćiey walczącego/ ku nam y ku tey Rzeczypośp. okázáne widząc/ częśćią żądániu y przyczynom Senatorow oboygá Páństwá nászego/ á osobliwie tego Wielkiego Kśięstwá dogadzáiąc/ ktorzy też nas od obietnice nászey w Przywileiu opisáney/ wolne y rozwiązáne uczynili/ y tylko względem tey śámey osoby Kśiążęćiá Konstantyná/ w tey condicyey nam pofolgowáli. Mieliśmy też y ná to wzgląd/ że iuż pierwey godnośćią Kásztelániey Wileńskiey był ozdobiony. Przeto my tym obecnym listem/ obiecuiemy słowem nászym Krolewskim/ y obwiezuiemy śię/ że tá Collatia nászá teráźnieysza/ ktora około Woiewodztwá Trockiego czynimy Ruśinowi/ z osobliwey

 śobliwey

soblíwey kaśki/ y dla osobliwych iego/ ku tam/ y ku Rzeczypos. zasług/ więcey przywileiowi nászemu ziemskiemu/ nigdy namniey derogowáć y vszczerbić nic nie ma: ták iż áni my/ áni Następcy nászy/ Wielcy Kśiążętá Litewscy/ nápotym przyszłymi czásy wiecznymi/ nie bedziem mogli/ tákich dostoieństw y Vrzedow zadnemu Rusinowi dáwáć y pozwaláć/ bez Rády więtszych Senatorow. Ale tylko Lithwinom Kátholickiey y Rzymskiey wiáry/ też/ Dignitárstwá dáwáne być máią zá władzą tego obecnego listu/ ztwierdzáiącego to wiecznie. Co oświádczamy tym listem/ do ktorego y pieczęć naszę záwieszamy. Działo się y dano iest/ w Grodnie/ ná Ziezdźie wálnym/ we Wtorek/ w dźień Zwiástowánia Naychwalebnieyszey Pánny Máriey. Roku Pánskiego/ tyśiąc pięć set dwudźiestego wtorego. Pánowánia nászego Roku szesnastego. Przy obecnośći/ etc. etc.

Nie wspominam tu owych Przywileiow/ ktoremi zágrodzono było/ áby Ruś Cerkwi nowych nie budowáłá/ ále tylko stáre/ ktore ná on czás náydowáły się/ náprawowáć mogłá/ y wiele inszych rzeczy temu podobnych/ Kápłanow swoich sądźić/ z strony małżeństwá y rozwodow iurisdictia iáka mieć/ wszytko to było im odięto. Co oto sámże Włádysław syn Jágiełow przypomina że to im wráca y do wolnośći przypuszcza/ Jmioná Cerkiewne záśię do Cerkwi przywráca/ á práwie iáko z niewoley iákiey Duchowieństwo Ruskie wyzwala. Co wszytko bedźieszli chćiał wiedźieć/ szerzey naydźiesz in Archiuio Ecclesiæ Cathedralis Vilneñ. y w Metrykách starodawnych W. X. Lith.

Zá czym teraz z łáski Bożey/ nic tákowego nie słycháć/ wszyscy smy w iednákiey wolność porownáni z Rzymiány/ więc o wolność ktora nam miła swárzym się/ wołamy

kamy ná Seymikách / ná Seymiech / strzeżemy áby iey nam nienáruszano / á fundáment y przyczyne głowna / zá ktoraśmy tey iednośći dostapili / z gruntu wywroćić chcemy / y do pierwszey Scizmy / á boday nie gorszey / teraz wrácamy sie / y wierze świetey Kátholickiey nieprzyiaćielmi stáwamy sie. To nie płátka Krześćiánom ziednoczonym. Nie Schizmátykom / nie Heretykom to práwo dano y tá wolność pozwolona. A wrácaszli sie do Schizmy stárodawney / wrácayże sie y do niewoley stárodawney / boś ia sam sobie stráćił. Dámći ná przykład / kiedy komu imienie ná służbie ziemskiey ábo ná iákiey powinnośći dádza / á tenby tey powinnośći pełnić nie chćiał / y służby ziemskiey nie służył / pytam ćie / nie tráćili / ipso facto, práwá swego ? toż też y o tey wolnośći masz rozumieć. Ale wiem żeć sie nie bedźie chćiáło wroćić do niewoley. Trzymayże sie práwá swego własnego / á nie kam go sobie / ta przyczyna / ktora była wielka zagroda tobie / do dostapienia tákiey wolnośći / w ktorey teraz pływasz.

Potym też wolność y Przywiley Włádysłáwow potwierdźił Krol ALEXander ná Seymie Piotrkowskim in Anno 1 5 0 4. zá instancia y prośba Włádyki Chełmskiego per manus Ioannis de Lasko, Regni Poloniæ Cancellarij.

Maiac tedy Ruś ty dwá Przywileie przerzeczone / Włádysłáwow y Alexándrow / potym w Roku Páńskim 1 5 3 7. feria sexta post festum Sancti Andreæ Apostoli, Nieiáki Mákáriusz Tuczámpski Namiestnik Metropolity / obádwá Przywileie pokłádał przed Stárosta Lwowskim / y dał ie Acticowáć do kśiag Grodskich Lwowskich / czego poświádcza listem swoim ná párgáminie pisánym / z pieczećia záwieśista / Stárosta Lwowski / y ták mowi.

 Nicolaus.

Nicolaus Odnowski Herburth de Fulsztyn, hæres in Odnow, Castellanus Premysliensis, Leopoliensis, terrarumq; Russiæ &c. Capitaneus Generalis. Significamus tenore præsentium, vniuersis & singulis, præsentibus & futuris præsentium notitiam habituris, quibus expedit, generaliter vniuersis. Quomodo veniens personaliter, coram nobis & officio nostro, ac actis Castreñ. Leopolieñ. Venerabilis, & Nobiles, Macharius Tuczampski Rafaiłowicz, Metropolitarum officialis, aliâs Namiestnik Haliciеñ. Leopolieñ. & Kamienieceñ. Podolieñ. &c. Nec non Iwaszko aliâs Wańko Lahodowski de Stanimir, & Olechno Zamoysćki, suo, & totius communitatis Ruthenorum, legis Græce, nominibus, obtulerunt literas Pargameneas, suæ Sacræ Regiæ Maiestatis, Serenissimi olim Principis, piæ memoriæ Domini, & Dñi, Dei gratia, Alexandri Regis Poloniæ etc. etc. sub sigillo Maiestatis Regiæ eiusdem, saluas & illæsas, non vitiatas, omniq; prorsus vitio carentes, munitas & obsignatas, petieruntq; nos & officium nostrum, nominibus suis, & totius communitatis legis præfatæ, tenorem literarum præfatarum, de verbo ad verbum, in acta Castreñ. Leopolieñ. regiminis nostri acticari. Quas nos, Officiumq; nostrum, vidimus, legimus, & circumspeximus, saluas & illæsas, non vitiatas, omniq; prorsus

suspicione

ſuſpicione carentes, Pargameneas, ſub ſigilli appenſione Maieſtatis Regiæ præfatę, in zona ſericea viridi, annuentesq́; petitionibus illorum iuſtis, & rationi conſonis, easdem ad acta noſtra Caſtreñ. Leopolien. prius inſeri, acticari, & inſcribi, demum viſa, iuſta, & legitima petitione, præfatarum oblatarum exemplar extradentes, ſigilli noſtri cum appenſione, mandauimus mandato noſtro ſpeciali, & præſentibus mandamus, videndas, & conſpiciendas easdem, fore iuſtas, legitimas, & omni ſuſpicione carentes, & inuiolatas, quarum tenor ſequitur & eſt talis.

In nomine Dñi Amen &c.

Mikołay Odnowſki Herburt z Fulßtyná / Dziedzic ná Odnowie/ Káßtelan Przemyſki / Lwowſki/ y Ziem Ruſkich ꝛc. Generał. Oznáymuiemy tym liſtem obecnym/ wßytkim y káżdemu z oſobná / ninieyßym y przyßłym/ do ktorych doydzie tá wiádomość/ ktorym potrzebá/ ogulnie wßytkim. Jáko przyßedßy ſwa oſoba przed námi/ y Vrzedem náßym/ á kśiag Grodzkich Lwowſkich/ Wielebny z Szláchcicámi/ Mácháriuß Tuczámpſki Ráſárkowicz/ Metropolitow Officiał/ aliâs Namieſtnik Háliçki/ Lwowſki/ Podolſki/ ꝛc. y z nim Jwáßko Lahodowſki/ aliâs Wańko z Stánimir/ y Olechno Zamoyſki/ y ſwym/ y wßytkiego zgromadzenia Ruſkiego / wiary Greckiey/ imien..m/ ofiarowáli liſt ná Pergáminie świetego Krolewſkiego Maieſtatu / Naiáśnieyßego niegdy Kśiażećiá/ pobożney pámięći Páná/ Páná z łáſki Bożey/ Alexándrá Krolá Polſkiego/ ꝛc. pod pieczećią Krolewſkiego

skiego Máiestatu tegoż / cáły / nie náruszony / nie zfáłszowány / y bez wszelkiego nápsowánia bedacy / obwárowány y przypieczetowány : y prośili nas y Vrzedu náßego / imieniámi swoimi / y wßytkiego pospolitowánia nabożeństwá Przerzeczonego / ábyśmy exemplarz listu pomienionego / słowo w słowo / w kśiegi Grodzkie Lwowskie / rzadowi naßemu należace / ácticowáli. Ten tedy list y my / y Vrząd náß widźieliśmy / czytáliśmy / y obeyźrzeliśmy cáły / y nienáruszony / nie zfáłßowány / y żadnego podeyźrzenia nie máiacy / Pergáminowy / z pieczećia záwießona Máiestatu Krolewskiego przerzeczonego / z ßnurem iedwabnym źielonym / y pozwoliwßy ná prośby ich słußne / y z rozumem sie zgadzáiace / onże list w kśiegi náße Grodzkie Lwowskie w przod wnieść / ácticowáć : y wpisáć kazáliśmy / potym też obaczywßy ich słußna y porzadna prośbe / tegoż listu exemplarz ábo Copia wydáliśmy im z pieczeći náßey záwießeniem / y roskazáliśmy Mándatem náßym osobnym / y tym listem roskázuiemy / áby tenże list vyźrzány y ogladány / był miány zá słußny / práwy / y wßelkiego podeyźrzenia prożny / ktory list ták sie ma w sobie.

W Imie Páńskie Amen. &c.

Wßeść lat potym Zygmunt Pierwßy świetey pámieći Krol Polski / ná Seymie Krakowskim Generalnym / Anno Domini 1 5 4 3. feria sexta Parasceues, zá prośba Władyki Chełmskiego / Jony Sosnowskiego / te obádwá Przywileie Władysławow y Alexándrow znowu potwierdźił / per manus Magnifici Pauli de Wola Castellani Radomiensis, Regni Poloniæ Cancellarij.

Przytym bespiecżnie rzec moge / że ći świeći Krolowie / ktorzy byli Panámi Kátholickimi / iáko naprzod

Władysław /

Władysław / iże dałby był tákiego Przywileiu y tákich wolnośći Duchowieństwu Ruskiemu / gdźieby byli tey Jednośći nie przyieli y trwáć w niey nie obiecáli. Tákże y Krol Alexánder / y Krol Zygmunt pierwßy / nie potwierdźiliby im tych wolnośći / ieśliby ich w Seymie y przećiwnych tey Jednośći być baczyli / boby to contra Conscientiam dźiáłáli / pogotowiu y Cancellaria wiedźiatá / iákie Przywileie do Páná przynośiłá / iáko mu ich dawáłá / nie iest rzecz podobna / áby tey Jednośći ná Synodźie Florentskim przyiętey / zámilczeć mieli / tákże y ći Władykowie / pewnie ieśli chćieli mieć tákie wolnośći / obiecali być w Jednośći świętey / y promowowáć one ślubowáli. Zá czym z tego wßytkiego co się wyżßey pomieniło / iáśnie się pokázuie / iż się nic nie dźieie przećiwko wolnośćiam y Przywileiom Ruskim stárożytnym / kiedy się te beneficia Ruskie y nádánia nam Vnitom dáią. Co wiedząc y teráźnieyßy Apostátowie kiedy o iákie beneficia Je° K. M. proßą / tedy do Jednośći przystępuią y śiłá obiecuią / á kiedy otrzymáią o co proßą / potym nawiętßemi nieprzyiaćielmi iednośći świętey stáwáią się. Co niedáleko ná Vniowskim Archimándryćie pokázáć się może / niech iedno iego Przywiley przeczytáią / obaczy káżdy pod iáką Condicią vprośił. Nuż y wiele inych náląazłoby się tákich / ktorych / folguiąc krotkośći / nie wspominam.

A teraz iuż przystąpię do dawnieyßych y nie zá náßego wieku dowodow y świádectw sámych Pátryárchow Konstántynopolskich.

A naprzod położę tego ktory sam personaliter był ná Synodźie Florentskim / ießcze ná on czás świeckim / Genádia Scolariusá / ktory potym po wźięćiu od Turkow Konstántynopolá / obrány był Pátryárchą Konstántynopolskim

polskim

polſkim po Grzegorzu Protoſingielu. Poſłuchayże co ten piſze o tey Jednośći / tákże y o zwierzchnośći Papieżá Rzymſkiego. A choćiaż iuż to piſmo iego y po Ruſku ieſt wydáne niedawno z druku / iednák położe ſłowá iego po Láćinie / z ktorych ſie to przekłádáło / nie dbáiac nic o to / choćiaż go Ruś nie przyimuie. Ale ty Kátholiku poſłuchay co ten mowi.

De primatu Pontificis Romani
Sectione XV.

IN primis ergo, vt inde initium ſumam, in memoriam reuocate Fratres & Patres, qualiſnam & quanta extiterit noſtra natio, fuit enim quondam ſapiens, clara, generoſa, prudens, fortis, & quæ omnem terram ſuo ſubiecerit imperio. Præterea virtutis ſtudio & ſanctitate omnes gentes eſt ſupergreſſa, Ieiuniis, Vigiliis, Orationibus, Eleemoſynis, & vt (vno verbo dicam) veluti ſpongia, hauſit omnem virtutem, Deo ſemper accepta. At in præſentia (proh dolor) omnia interciderunt, Conſtantinopolis capta eſt, cuius rei ſolum recordatione, cogor prorumpere in verba, cum clamore & eiulatu, & vltimum effundere ſpiritum, quando vrbe expugnata, Aræ ſunt prophanatæ, templum conculcatum, magna ſanguinis effuſio ſecuta, pollutæ Moniales, virgines corruptæ, caput infantibus abſciſſum, impio-

orum,

orum manibus Principes occiderunt, Monachi sa-cri, Sacerdotes, Præpositi, viri, fœminæ, connubia sunt diuulsa, sacra vasa confracta, Imagines ornatissimæ conculcatæ sunt, ac sputis conspurcatæ. O me miserum atque infelicem, quis poterit vnquam tantam cladem deplorare, & verbis acerbum casum exprimere! Heu vbi Regius apparatus & comitatus? vbi ordo palacij? vbi tot Principum examina? vbi scholæ sapientiæ? Væ mihi misero, vbi Patriarchalis administratio? vbi ornatus Ecclesiæ? vbi tantus & talis Sacrorum Monachorum, ac non sacrorum ordo, chorus, & numerus? vbi monachorum & Monialiũ ordines? Ecce nonne cuncta sunt à Machomete absorpta? nec tantum in ipsa vrbium regione, ea mala obuenêre, verùm etiã in subiectis Regionibus, plura ac deteriora, perq́; singulos dies, hæc apertis oculis intuemur & intelligimus. Quãobrem ergo hæc, vel vos mihi dicite, per Dominũ? si dixeritis, vt dicere consueuistis, ob nostra delicta hæc euenisse; Non ita se res habet: ego dicam. Quoniam non magis nos, quàm cæteræ Christianorũ gentes, nostris criminibus Deũ irritamus. Sunt enim & aliæ nationes, magis sceleribus & peccatis obnoxiæ, quæ modo non affliguntur, vt nostra infœlicissima & miseranda natio. Væh mihi misero, alius ex alio subinde fio, cum ad hæc animũ conuer-

to, & cor meũ conturbatur, & ſpiritus meus æſtuat, quia Iudæorũ gens, quæ duo crimina cõmiſit, ſecundùm Prophetam dedit pœnas. Duo enim mala fecit, inquit, primogenitus meus filius Iſrael, me dereliquit fontem aquæ viuæ, & effodit ſibi ciſternã diſſipatã. Eccleſia quoq; in eodẽ loco, in perſona Chriſti ita loquitur. Me in ligno crucifixerunt, Barrabã verò poſtulauerũt & liberarunt. Primùm igitur cũ Idolis inſeruiſſent, in captiuitatẽ abducti ſunt, in Mediam & Babilonem. Secundò cum crucifixiſẽt Dñum noſtrũ, & Deũ, profecti ſunt captiui in omnes gentes. Noſtra verò natio (proh infortuniũ! proh dolor!) neq; Idolis ſeruiuit vnq;, neque Dei filium crucifixit, qua de cauſa tam acerbè vexatur? ſed non ſolùm eadem, verumetiã multo peiora, quàm impĳ Iudæi, perpetiuntur. Ii nam'q; in ſeruitutem abducti, omniũ gentiũ facti ſunt ſerui, vt omnibus inuiſi, & Dei hoſtes: hi verò non ſolùm gentium facti ſunt ſerui, ſed & Iudęorũ ipſorũ, qui ſunt ſerui omniũ gentium. O meam calamitatẽ! nonne reliquum eſt plorare, & lamentari, ac diſquirere cauſam, & videre propter quæ patimur hæc? Ego verò aliam non poſſum inuenire, (neque enim virtute, noſtra natio, cæteris gentibus peior eſt, imò verò melior, n m dictũ eſt vereq; dictum, nationem noſtram, omnes nationes, virtute & moribus antecellere) niſi Schyſma, & quod ſe ſub

traxerit

traxerit ab obedientia, & ſubiectione Romanæ Eccleſiæ. Eam & ſolam diſcerno eſſe cauſam interitus noſtræ gentis. Quia poſtq̃ ab ea diuiſi ſumus, maledictionẽ accepimus, & patimur, quæ nos patimur. Nec ideò pœnitet nos, ſed deteriores euadimus, & maledictis impetimus ipſam Eccleſiam, dicenda & tacenda, aduerſus eam impudenter euomimus. Quã obrem Fratres mei per Chriſtum, deſperationem omittamus, accedamus verò Chriſtianorum vnioni, agnoſcamus peccata noſtra, ne peiores Iudæis euadamus.

Przodkiem tedy/ iż z tąd pocżnę/ ná pámięć ſobie przywiedźiećie/ Oycowie y brácia/ iáki y iák wielki był narod náß/ Był bowiem przedtym mądry/ ſławny/ zacny/ możny/ ktory wßytkie źiemie pod ſwe páńſtwo podbił. Przytym cnotą y świątobliwośćią wßytkie narody przechodźił. W poſtách/ w cżuynośćiach/ w modlitwach/ w iáłmużnach/ A náwet iednym ſłowem mowiąc/ iáko gębká wßelkiey cnoty ſię był nábrał/ Bogu záwße miły. Lecż teraz/ Ach nieſtetyß/ wßytko zgołá vpádło. Cárogrod wźięty ieſt/ cżego ſámego pámiątká cżyni/ że mußę wielkim krzykiem wołáiąc/ płákáć y łkáć/ y prawie od ſmętku konáć/ zá ktorym wźięćiem miáſtá/ Ołtarze pogwałcono/ Kośćioł zprophánowano/ záczym wielkie zſtáło ſię krwie rozlanie/ Polżono Zakonniczki/ poſromocono Pánienki/ niemowniątkom głowy poućinano/ Rece złośliwe Kśiążetá/ Zakonniki święte y Kápłany/ przełożone/ Męże y Niewiáſty/ okrutnie zábiiáły/ y Małżeńſtwá rozłączano/ Kielichy y inne ſtátki święte potłuczono/ Obrázy przenaślicżnieyße po źiemi deptano y plugáwiono. Ach me nie-

ſczęśćie/ moiá złośći / ktoß może ták wielką porażkę ſło⸗
wy opiſáć y opłákáć. Hey gdźieß on Ceſárſki dwor y A⸗
párat? Gdźie porządek Páłacu y ozdobá? Gdźie ták wie⸗
la Kśiążąt zgráie? Gdźie ßkoły mądrośći? Biádá mnie
nędznemu: gdźie poważność y adminiſtrácya Pátryár⸗
chálſka? Gdźie vbiory Kośćielne? Gdźie táki y ták wiel⸗
ki/ świętych Zakonnikow y innych ſług Kośćielnych po⸗
rządek y liczbá? Gdźie Klaßtory Męſkie y Pánieńſkie?
Oto/ záli tego wßytkiego Máchomet nie pochłanął? A nie
tylko w ſámym tym Mieśćie nazácnieyßym tákie ſię zło⸗
śći zſtáły/ále też w okolicznych miaſtach ießcże dáleko gor⸗
ße pobroione były. A to wßytko widźieć/ y ná to pátrzyć
káżdy dźień muśiemy. Przecżże ſię to zſtáło? wy ſámi po⸗
wiedźćie mi dla Páná Bogá. Jeśli rzeczećie/ iákośćie
mowić zwykli/ że ſię to zſtáło dla grzechow náßych. Ja
rzekę że nie ták/ ábowiem nie więcey my á niżeli drugie na⸗
rody grzechámi náßemi Páná Bogá gniewamy. Ponie⸗
waß ſą inße narody złośćiámi y grzechámi bárźiey obćią⸗
żone/ cżemuß tákiey/ iáko náß nießczęſny narod/ kaźni nie
podległy? Biádá mnie nędznemu/ inákßy z inákßego co
dźień ſię zſtawam/ gdy ku temu vmyſł moy obracam y ſer⸗
ce we mnie truchleie/ y Duch moy prawie wßyſtek vſtáie.
Abowiem lud Zydowſki/ ktory dwá grzechy popełnił/ we⸗
dle Proroká/ był karány. Bo ták mowi: Dwoie złe v⸗
cżynił pierworodny ſyn moy Jzráel/ mnie opuśćił zrzodło
wody żywey/ á vkopał ſobie ſtudnią rozwáloną. Ko⸗
śćioł záśie z tegoß mieyſcá w perſonie Páná Chryſtuſowey
ták mowi: Mnie ná drzewie vkrzyżowáli/ á Barábaßá
lepak żądáli y wybáwili. Pierwßy grzech/ kiedy ſłużyli
Bałwánom/ zá co do Medyey y Bábiloniey w niewolą zá⸗
pędzeni byli. Wtory/ gdy vkrzyżowali Páná y Bogá ná⸗
ßego/ w ieſtwie záprzedáni ſą ná wßytkie narody: Náß
lepak narod/ (Ach biádá/ o nießczęśćie) áni Bałwánow
nigdy

nigdy nie chwalił/ áni Syná Bożego vkrzyżował/ przecż że ták ſrodze ieſt vdręczon? Lecż nietylko tákowe rzecży/ ále dáleko gorßé niż żydźi złośliwi ćierpieć muśi. Abowiem oni w niewolą záwiedźieni/ zſtáli ſię wßytkich narodow niewolnikámi/ Bogu y ludźiom nienawiśni. Ci záśię nietylko pogan/ ále teß y ſámych żydow pogáńſkich niewolnikow niewolnikámi ſię zſtáli. O biádo moiá/ Izali nie przyſtoi płákáć y nárzekáć/ ßukáiąc przyczyny dla czego to ćierpieć muśiemy? Lecż ia záiſte inßey náleść nie mogę (boć áni niecnotą náß narod nád inße pogáńſtwá gorßym ieſt/ y owßem iáko ſię pokazáło/ y prawdźiwie ſię rzec może/ iż náß narod/ wßytkie inße cnotą y obyczáymi przechodźił) iedno odßczepieńſtwo/ á iż ſię oderwáli od poddáńſtwá y poſłußeńſtwá Rzymſkiego Kośćiołá/ tę ſámę á nie inßą náyduię być pryczynę zguby narodu náßego. Abowiem iákoſmy ſię od niego oddźielili/ przeklectwoſmy otrzymáli/ y ćierpiemy to co teraz ćierpiemy. A przedśię nam tego nie żal/ ále co dźień zſtáwamy ſię gorßymi/ y Kośćioł Boży złorzeczymy y przeklinamy. A przeto brácia moi mili/ prze Páná Jezuſá/ opuśćmy ten vpor/ przyſtąpmy do prawdźiwego zwiąſku Chrześćiáńſkiego. Vznaymy grzechy náße/ bychmy ſię gorßymi niż żydźi nie zſtáli.

Słyßałeś Bráćie miły/ co ten Pátryárchá o ſwoich Grekách mowi/ á iáko nie inßą przyczynę tego zniewolenia ich kłádźie/ iedno odſtąpienie od Jednośći Krześćiáńſkiey/ á wzgárdę y nieposłußeńſtwo przećiw naywyżßemu Páſterzowi Páná Chryſtuſowemu/ ktorego nam ſam roſkazał ſłucháć/ mowiąc: *Qui vos audit, me audit, & qui vos ſpernit, me ſpernit, qui verò me ſpernit, ſpernit eum qui miſit me.* Lucæ 10.

Wybornie mogę te wßytkie słowá tego świętego męża y Pátyárchy zacnego/ obroćić ná ſwoię Ruś nieposłußną y

ßna y vporna / ktorzy w Scyzmie y w vporze nie lepßy ſą nád Grekow / boie ſie bárzo / áby ich zá te niewdźięczność Pan Bog / temiß plagámi co y Grekow nie pokarał / gdyż niemáß ćiężßego grzechu przed oblicznośćią Bożą / iáko ingratitudo beneficiorum illius. A rzeczeli kto / ieśli táka niewola iáko Grekow / tedy ſie doſtánie y Rzymiánom / vmie Pan Bog w to potráfić / że iedni będą ſkákáć / á drudzy płákáć. Y owo nie mnieyßa kaźń Boża / kiedy komu odeymie rozum / odeymie náukę słowá ſwego / odeymie rząd dobry y Páſterzow czuynych / á ná to mieyſce grubiańſtwem y Confuſią náwiedźi / że owce páſterſki rząd ná ſie wezmą / wßyſcy rządźić chcą / á żadnego coby ſłuchał nie nayda. Ták to poſpolićie bywa / gdźie páſterzem iedynym gárdzą / gdźie prawdy nie ſłucháią / o nápominánie Oycowſkie nie dbáią / kłamſtwá potym ſłucháć muſzą / ſpołecznośćią práwowiernych wzgárdźiwßy / Heretyckiey pomocy nábywáć muſzą. Ale doznaćie tey pomocy potym / iáko kozy wilczego towárzyſtwá / wydawßy pſow / ktorzy ich ſtrzegli.

Przyſtępuię do drugiego Pátryárchy bliżßego náßych wiekow / wßákże y ten nie wczoráyßy / Nyphon nieiáki Pátryárchá Konſtántynopolſki. Ktorego liſt ná Pergáminie piſany z ołowiáną pieczęćią záwieśiſtą / nálazłem w Mánáſtyrze Ławryßewſkim / a piſány do Metropolity Kiiowſkiego Iozephá / od lat ſtá czternaſtu. Było Iozephow Metropolitow dwá Kiiowſkich / ieden po drugim / miedzy temi był ieden z domu zacnego y ſtárożytnego Pánow Sołtanow / nie wiemże do ktorego z tych piſano / tylko to ſie znáczy że mu ná liſt iego odpiſuie. Y ten oto Nyphon co trzymał o iedności na Synodźie Florentſkim poſtánowioney vſłyßyß. Znáć iż ieſzcze owey plotki nie było ſłycháć / ktora niedawno wydano z druku o Synodźie

Florentſkim /

Florentſkim / názywáiac go Liſtrykieyſkim / ktory liſt z Greckiego ná Láćińſki ięzyk przełożony ieſt táki.

Nyphon miſericordia Dei Archiepiſcopus Conſtantinopolis, nouæ Romæ, & Oecumenicus Patriarcha, Piiſſimo & Deo amãtiſſimo Ioſepho, Fratri & cõminiſtro Metropoliæ Kioviæ, & totius Ruſſiæ in Dño ſalutem.

ACcepimus à tua charitate miſſas noſtræ mediocritati literas, in quibus ſignificaſti Romanæ Eccleſiæ, in Ruſſia & Lithuania degentes Epiſcopos, moleſtos vobis eſſe, & ad vnionem factam Florentiæ vos cogere, ſecus enim periculum non exiguum eſſe dicis, amiſſionis Priuilegiorum & libertatum, quæ propter tum factam vnionem & concordiam, à Regibus Poloniæ vobis donatæ ſunt. Petis verò à noſtra mediocritate, manum auxiliatricem & cõmendatitias literas a potentem veſtrum Regem. ad hæc deſideras ſcire de illa Synodo, quo modo ſe habuerit, vt

rit, vt

rit, vt rationem poſſis reddere iis qui vobis moleſti ſunt, & vos vehementer vrgent. Notum ergo ſit vobis, quòd illa Synodus fuit & præclara, & ſplendidè plauſu cõmuni approbata, idq́ præſente Peril-luſtri Rege noſtro, Ioanne Paleologo, & Sanctiſſimo Patriarcha Conſtantinopolitano beatæ memoriæ Ioſepho, qui non multo tempore nos anteceſſit, præſentibus quoq́ Vicariis fratrum noſtrorum Patriarcharum, & reliquis Archiepiſcopis & Principibus, qui orientalem Eccleſiã præſentabant. Præterea etiam præſente cum ſuis Romano Epiſcopo. Attamen plerîq́ noſtri generis, qui domi manſerant, eam recipere & amplecti noluerunt, fortaſſis propter odium in Latinos. Turba verò apud nos viget, & confuſio, & nobis concreditę oues, nos qui præſumus, regere cogitant, quibus reſiſtere non poſſumus. Et quis ſcit, an non ita acerbè puniuit, hodieq́ punit nos Deus, quòd cùm noſtri Sacram vnionem non recepiſſent, auxiliaribus copiis priuati ſumus, & ad præſens Latini non ſolùm nullas ſuppetias nobis mittunt, ſed etiam valdè inimici ſunt. Ideo neq́ mirum, ſi & vobis negotium faceſſunt. Sed tua charitas non paruum prætextum & excuſationem habebit, ſi dicat, abſq́ ſententia Conſtantinopolitani, tui videlicet Patriarchæ, ſe nihil poſſe agere. Nos verò reuera, quantumuis licet vellemus, tamen ne

quicquam

quicquãm agere eorum quæ operęprecium eſt, poſſumus. Non ergo nos accuſent, ſed cõmiſeratione noſtrorum malorũ moti, Deum nobis propitium reddant, vt ſeruitute liberati, iterum vniamur, Dei gratia. Tua verò pietas nullatenus nimis repugnet, ſed amicè conuerſetur (ſiquidem & nos, noſtris qui in Inſulis habitant Sacerdotibus, ſub Illuſtriſſimo Senatu Venetorum, cum Latinis ſupplicationes & feſtiuitates celebrare conceſſimus) & patriam religionem, & aliam omnẽ Eccleſiaſticam obſeruantiam, Orientalis Eccleſiæ, accuratè conſeruet, neque enim maiores noſtri Florentiæ, priùs Latinis vniti ſunt, quàm noſtræ omnes prærogatiuæ immotæ manerent & conſeruarentur. Habes verò non paucos Principes, ſpirituales filios, in vniuerſa Ruſſia & Lithuania, qui Græcam Eccleſiam in honore habent, & noſtram mediocritatem ſincerè venerantur, ad quos dedimus mandata & literas, vt tuam pietatem Sereniſſimo Regi cõmendent, & noſtram libertatem tueantur. Anno ſeptem Milleſimo, Menſis Aprilis V. vndecima currente Indictione. 1442

G Niphon.

Niphon z miłoſierdzia Bożego / Arcybiſkup Carogrodſki nowego Rzymu / y Oecumenicki Pátryárchá / Naypobożnieyſzemu y Bogá wielce miłuiącemu Jozephowi Brátu / y społſłudze Metropolicie Kijowſkiemu / y wſzytkiey Ruśi / Zdrowia.

Wzięliſmy od twey miłośći posłány liſt náſzey miernośći / w ktorym dałeś znáć Rzymſkiemu Kośćiołowi / że Biſkupi ná Ruśi y w Litwie żyiący ſą wam przykrymi / á iż was do Jednośći we Florenciey vczynioney przymuſzáią. Bo ináczey powiádaſz iſz wielkie popádnięćie niebeſpieczeńſtwo / vtráty Przywileiow y wolnośći / ktore ná on czás gdy tá Vnia y zgodá ſię záwártá / od Krolow Polſkich wam dárowáne ſą. Prośiſz tedy od náſzey miernośći ręki pomocney / y załetnego liſtu do możnego wáſzego Krolá. Nád to prágnieſz wiedźieć o tym Synodźie / iáko ſię toczył / ábyśćie mogli dáć ſpráwę tym / ktorzy wam dokuczáią / y was mocno ćiſną. Niechże tedy wam będźie wiádomo / że támten Synod był y záwołany / y wſpániałe rádośćią poſpolitą ztwierdzony / a to w obecnośći wielce Oświeconego Krolá náſzego / Jana Páleologá / y naświętſzego Pátryárchy Carogrodſkiego / błogosłáwioney pámięći Jozephá / ktory niedawno był przed námi / y przy obecnośći Wikáriuſzow Bráćiey náſzey Pátryárchow / y inſzych Arcybiſkupow / y Kśiążąt / ktorzy ná ſobie oſobę Wſchodnego Kośćiołá nośili. Nádto przy obecnośći Rzymſkiego Biſkupá z ſwoimi. Jednákże niektorzy z rodzáiu náſzego / ktorzy domá pozoſtáli [illegible]li / niechćieli Vniey przyiąć y obłápić / podobno dla nienawiśći przećiw Łáćinnikom. Zámieſzánie tedy v nas płużý / y nierząd / y

nam

nam powierzone owce/nami ktorzy mamy nád niemi zwierzchność/ rządźić myślą/ ktorym odporu dáć nie możemy. A kto wie ieśli nas ták przykro nie ſkarał/ y dźiś ieſzcze nie karze Pan Bog/ że oto gdy świętey Jedności nie przypuſzczamy/ vtráćiliſmy wſzelkie pośiłki/ y do tąd Láćinnicy nie tylko nam żadney pomocy nie poſyłáią/ ále też wielce nie ſprzyiáią. Przeto też áni ſię trzebá dźiwowáć/ ieśli y wam trudność czynią. Jednákże twoiá miłość niemáłą maſz zaſłonę y wymowkę/ ieśli rzeczeſz/ że bez zdánia Carogrodſkiego/ to ieſt ſwego Pátryárchy nic czynić nie możeſz. My lepak/ záiſte/ byſmy nabárźiey chćieli/ iednákże nic zgołá nie możemy czynić/ z tych rzeczy na ktorych nam wiele należy. Niechże ſię tedy ná nas nie ſkárżą/ ále raczey niechay nád nieſzczęśćiem náſzym/ poruſzeni politowániem/ Páná Bogá nam błagáią/ ábyſmy z niewoley wyzwoleni/ znowu ſię ziednoczyli zá Bożą łáſką. A twoiá pobożność żadną miárą zbyt ſię nie opieray/ ále przyiaćielſkie obcuy (ábowiem y my náſzym/ ktorzy mieſzkáią ná Wyſpách/ Kapłanom/ pod Oświeconym Senatem Weneckim/ z Láćinnikámi modlitwy y zgromádzenia odpráwowáć pozwoliliſmy) y oyczyſtą religią/ y wſzelkie inne Kośćielne zwyczáie Wſchodnego Kośćiołá pilno záchowuy. Abowiem nie pierwey Przodkowie náſzy/ we Florencyey z Láćinnikámi ſię ziednoczyli/ áż náſze wſzytkie Przywileie nienáruſzone zoſtáły y záchowáły ſię. Maſz też niemáło Xiążąt/ Duchownych ſynow we wſzytkiey Ruśi/ y w Litwie/ ktorzy Grecki Kośćioł we czći máią/ y náſze wierność ſzczyrze ſzánuią/ do ktorych dáliſmy Mándaty y liſty/ áby twoię pobożność Náiáśnieyſzemu Krolowi zálećili/ y náſz ; wolnośći bronili. Roku śiedm tyśiącnego/ Mieśiącá Kwietniá dniá piątego/ Jedennaſtey biegącey Indictiey.

 Piſz-

Piſza o tym Pátryárſze w Kśięgach Turkogreciey / że był vczony/ y Káznodźieiá z niego dobry/ ktory ſam częſto kazywał/ á był przedtym Metropolitem Theſſalonickim/ z domu zacnego/ potym ná Pátryárchią wźięty/ potym zrzucony/ y záśię powtore wźięty / y záśię nákoniec zrzucony/á cowiedźieć niedla tegoli/ że ſwoim prawdę mowił. Ták oto Grekowie ſwoich Pátryárchow częſtuią. Przeto nie dźiw y naſzym/ żeby rádźi co dźień nowego Paſterzá mieli/ ktoryby po ich woli ſkakał. Kto chce wiedźieć o tych wſzytkich Pátryárchach / ktorzy po wźięćiu Konſtántynopola/ pocżawſzy od Genádia Skoláriuſá / áż do Hieremiaſzá/ ktory był záwitał do náſzych kráiow/ byli/ y co ſię z nimi dźiało/ y iáko ná tę Stolicę wſtępowáli / y iáko nawięcey od ſwoich perſecutią mieli/ cżytay te kśięgi Turkogrecia/ ktore ſą y po Grecku/ y po Láćinie/ zdźiwiſz ſię nie pomáłu/ obacżywſzy iáki tám rząd. Táki poſpolićie bywa gdźie ſtárſzego zá nic nie máią / y młodſzy niech żadnego poſłuſzeńſtwá od ſwoich owieczek ná wieki nie ſpodźiewáią ſię. Per quæ quis peccat, per eadem punitur. Przez co kto grzeſzy/ przez to bywa karan.

Ieſzcże ku pokazániu prawdy / niemáłym dowodem tey iednośći/ ieſt liſt ná Párgáminie z pieczęćią záwieśiſtą po Ruſku piſány Metropolity Kiiowſkiego Iſydorá / ktory ſam był præſens ná Synodźie Florentſkim przy Pátryárſze Iozephie/ w ktorym liśćie przyznawa tę Iedność z Kośćiołem Rzymſkim przyiętą / y piſze ſię Kárdynałem/ & Legatum à Latere, ſkąd znácży ſię/ że ten muśiał był oddáć poſłuſzeńſtwo Summo Pontifici, á pewnie nietylko nomine ſuo, ále y wſzytkiego Duchowieńſtwá Ruſkiego imieniem/ boby ſię tym piſáć niemogł / gdźieby poſłuſzeńſtwá nie oddał był. Otoż maćie pierwſzego Metropolitá Kiiowſkiego /ktory oddał poſłuſzeńſtwo Papieżowi/ zá ktorego/ znáć że y Dekret Synodu Florentſkiego rozpiſány był/

ny był/ po Cerkwiach w Soborniki/ ktorych się niemáło nayduie/ y ia mam ich dwá. Powiádáią Ruś/ że go też zá to zámordowano. Jeśli prawdá/ więtßa to vczćiwość iego/ bo męczennikiem zá prawdę Bożą został/ á oni oświadczáią się być podobnemi Zydom/ ktorzy Páná y Pásterzá swego zámordowáli. Drugi Metropolit Misáyło/ ktory też posłußeństwo oddał Papieżowi/ o czym niżey vsłyßyß. Trzeći Ráhozá tych czásow náßych. A to dla tego przypominam/ żem nie ia był pierwßy/ iáko powiádaćie/ iákobym rzeczy niesłycháne do tego Páństwá wprowádźił.

Stantibus istis, gdyśmy iuż rozumieli/ że nád to żadnego dowodu dáley nie mamy/ oto Pan Bog ku obiáwieniu prawdy swoiey/ á ku pohánbieniu niedowiárstwá przećiwnikow náßych/ odkrył nam iedno wielkie świádectwo tey Jedności świętey/ y przyznánia zwierzchności Summo Pontifici, od wßytkiey niemal Ruśi/ á prawie pod tym czásem/ kiedy nawiecey ná nas o tę Jedność kożiełkowie náßy ßturmowáć poczęli/ y ná vczćiwość moię Bráćißkowie Wileńscy rzućili się byli. Aliśći oto nálazły się kśiąßki Ruskie pisáne bárzo stáre v Popá Krewskiego/ w ktorych miedzy inemi rozmáitemi rzeczámi/ przy końcu tych kśiążek/ wpisány iest Słowieńskim iezykiem Dekret Synodu Florentskiego/ włáśnie táki/ iáko się nayduie w Sobornik u Wileńskim bárzo stárym/ A potym dekrećie záráżem sequitur Poselstwo od tego Misáyłá Metropolity Kiiowskiego/ ktoregom wyżßey wspominał/ y od inych Duchownych/ y od Kśiążąt/ y Pánow zacnych Ruskich/ do Syxtá czwartego Papieżá Rzymskiego/ z ktorym Poselstwem ieźdźili do Rzymu dwáy zacni ludźie/ Pan Jákub nieiáki/ naywyżßy Pisarz W. X. Lith. Klucznik Wileński. A Pan Jan Sołtan/ Podskárbi naywyżßy W. X. Lith. A to się dźiało zá Krolá Káżimierzá/ syná Jágiełowego/

27

kowego/ á Prádziádá po mátce Jęgo K. M. Páná náßego
Miłośćiwego/ teraz nam świątobliwie pánuiącego. W
ktorym to Poſelſtwie ſwoim Ruś przyznawa Papieżowi
zwierzchność/ nietylko nád ſobą/ ále y nád Pátryárchámi
ſwemi/ miánuiąc go Wikáriem Páná Chryſtuſowym/ y
Succeſſorem Piotra świętego/ Synod Florentſki/ y co ná
nim poſtánowiono ápprobuią/ & amplectuntur. Począt
wiáry ſwoiey/ iáko naywyżßemu Páſterzowi Kośćiołá
Bożego wypiſuią/ o pochodzeniu Duchá świętego ták od
Syná/ iáko y od Oycá/ z Rzymiány zgadzáią ſię. A nie
dármo/ bo ich było oſkárżono że źle wierzą/ y nie ſą Krze-
śćiánmi/ y przetoż o ſobie ſpráwę dáią w Liturgiach świę-
tych/ Jmię Papieſkie záwße wſpominác/ y Páná Bogá
zań prośić/ zá rzecz powinną być powiádáią/ Klucże kro-
leſtwá niebieſkiego/ od Páná Chryſtuſá iemu tylko ſame-
mu w Pietrze świętym być powierzone przyznáwáią/ y
támże o rozgrzeßenie wßytkich grzechow ſwoich śmiertel-
nych y powßechnych proßą/ o Jubileuß/ ktory pod onym
czáſem w Rzymie przypadał/ pilnie żądáią/ y nadobne Iu-
dicium o Jubileußu dáią/ y proßą/ áby Papież poſłał do
nich posłow ſwoich/ ktorzyby Kanonow byli wiádomi/ y
Synodu Florentſkiego mocnie dźierżeli ſię/ dla vſpokoie-
nia niektorych roznic/ y poſwarkow/ ktore ſię miedzy nie-
mi á Rzymiány na on czás dźiały/ y inych rzeczy bárzo wiele
przypiſuiąc Papieżowi/ Tytuły podobne Boſkim. A niedá-
leko końcá/ czynią wzmiankę oſobliwą o tym/ że pierwey te-
go Poſelſtwá ſwego/ piſáli do nie° liſt ſwoy wßyſcy Ducho-
wni/ Kśiążętá/ Panowie/ y wßytek lud poſpolity/ przez
nieiákiego Antonia Legatá iego/ przez ktorego to Anto-
nia/ tenże Syxtus/ poſłał był Kniá[illegible]u Wielkiemu Mo-
ſkiewſkiemu/ w Małżeńſtwo Corkę Tomaßá Páleologá/
powinnego Ceſarzá Greckiego/ y fráſuią ſię/ że im Papież
Syxtus/ ná to pierwßę piſánie ich nic nie odpiſał/ y proßą
pokornie.

pokornie ná ten liſt odpiſu. Ten liſt pierwſzy iáki był/ żá-
den wiedźieć y do tych czáſow nie może. Pátrzayże iáko ſię
prawdá z prawdą zgadza. A ktożby był o tym wiedźiał/
byłoli iákie poſelſtwo do Papieżá od Ruśi/ gdźieby ſię by-
ły nie nálazły te Kśiąſzki? tákże y o tym Máłżeńſtwie Kniá-
źiá Wielkiego/ z Corką Páleologową/ ktorey oni nie miá-
nuią czyia Corká byłá/ tylko Corką Cárſką názywáiąc.
Ale verifikowáło ſię to z Kroniki Onophria Pánuiná/
ktory opiſuiąc żywot tego Papieżá Syxtá/ y o tym wzmian-
kę czyni/ że to byłá Corká Tomaſzá Páleologá/ ktorą ten
to Antoni od Papieżá poſłány/ odprowádźił Kniáźiu
Wielkiemu Moſkiewſkiemu. Tego Poſelſtwá Ruſkiego
Dátá w Wilnie Roku 1476. Mieśiącá Márcá/ 14. dniá
Indictione 9.

A ktoby ieſzcze w czym miał wątpliwość/ niechże we-
rifikuie z Kronikámi wſzytkimi/ á tám obaczy/ iż ten Syx-
tus Papież práwie tego wieku śiedźiał ná ſtolicy Apo-
ſtolſkiey. Bowiem był obrány in Anno 1471. A do-
konał Anno 1484. Támże y tego doświadczyſz/ iż zá
tego Papieſtwá Iubileuſz był celebrowány w Roku 1475.
o ktory Iubileuſz/ w tymto Poſelſtwie ſwoim/ Ruś Syx-
tá pilnie proſzą. A tom dla tego tu námienił/ áby wſze-
lákim ſpoſobem prawdá iſtotna tego poſelſtwá pokazáłá
ſię/ y żadna wątpliwość nie zoſtáłá. Kto ſię temu Poſel-
ſtwu pilnie przypátrzy/ záprawdę muśi to przyznáć/ iż nie
ládá głowy piſáły go. Podobno teraz/ by ſię wſzyſcy Włá-
dykowie y Duchowni Ruſcy złożyć chćieli/ nigdyby w to
nie potráfili. Z kąd znáczy ſię/ żeć przedtym duchowni
Ruſcy lepiey ſię vczyli/ y mędrſzymi byli/ niż teráźniey-
ſzy grubiánowie/ ktorych tylko nieposłuſzeńſtwá á v-
poru pełno/ á Rzymiánom łáiáć y náuki ich ſtrofowáć/
á ſámym nic nie vmieć/ to ich wſzytká mądrość y zá-
báwá.

A iż to

A iż to Poselstwo iest bárzo śerokie / folguiąc krotkośći/ nie zdáło mi śię go tu wpisowáć/ ponieważ iest y własnym iezykiem po Rusku y po Polsku z druku nie dawno wydáne. Kto chce wiedźieć/ niech czyta. Acżkolwiek po Polsku nie mogło być ták ozdobnie / iáko własnym Słowieńskim iezykiem. A z Słowieńskiego ná Polskie przekładáiąc / y strzegąc słow/ y sensu sámego / nie podobna rzecz byłá / ták właśnie / iako po Słowieńsku stoią / wyráźić. Zániechawszy tedy sámey rzeczy tego poselstwá / wolałem tylko Nomina tych Pánow tu wpisáć/ od ktorych to Poselstwo było/ dla lepszego obiáśnienia prawdy/ bo y to sámo pokaże / iż pod tym czásem teraźnieyszym/ nie mogły śię zmyślić te názwiská/ tych zacnych ludźi/ o ktorych tego wieku máłośmy y słycháli / ieśli kiedy byli ná świećie / y niewiedźielibychmy / by śię te kśiąszki były nie ziáwiły. A teraz łatwie y to może śię weryfikowáć / żywymi potomkami / tych ktorzy śię tam miánowáli / ieśli mieli tákich przodkow swoich / iáko śię tu miánuią. O inszych / á zwłaszcza Kśiążetach/ łatwie y tych/ álbo w Kronice/ álbo w Pámietnikach Cerkiewnych/ dopytáć śię/ ktorzy to byli. A ták początek tego poselstwa iest táki/ z Ruskiego ná Polski przełożony.



POSEL-

POSELSTWO DO PAPIEZA RZYMSKIEGO.

Błogosłáwionemu Syxtowi Papieżowi / świętey Vniwersalney Katholickiey Apostolskiey Cerkwie / Pásterzowi Pásterzow.

Wielebny w Bodze Oćiec poświecony Episkop Smoleński Misael / wybrány Elect / ná Metropolia Kiiowskiey Stolice / y wßytkiey Ruśi.

Vczćiwy w Zakonie Oćiec / Jan Archimandryt / sławnego Mánástyrá Pieczerskiego w Kiiowie / w Mánastyrze świetych y Bogoboynych / Oycá Antonia / y Theodosia.

Godny y vczćiwie sławny Oćiec / Mákáryuß Archimándryt Wileński / Mánástyrá świetey ożywiáiącey Troyce.

Wielce sławne Kśiąże / Jáśnie vrodzony Michael / brát krewny Naiáśnieyßego Krolá Polskiego / Kśiążećiá Kázimierzá / Litewskiego y Ruskiego Páná.

Práwowierne Kśiąże Theodor z Biáłey / brát krewny Wielkiego Kśiążećiá Andrzeiá.

Prawowierne Kśiążę/ Demetry Wiaziemſki/ Syn Kśiążęćia Konſtontynow z Białey Ruśi.

Zacnie vrodzony/ y wielce známienity Senator/ Jan Chodkiewicz/ Namieſtnik Witepſki/ y Márßałek Wielkiego Kśięſtwá Litewſkiego/ y Naywyßßy Hetman Woyſk.

Zacnie vrodzony Brát/ Pan Páweł/ Namieſtnik Kámieniecki.

Zacnie vrodzony Pan Euſtáchi Wáśilewicz / z Połocká przednieyßy Szláchćic.

Zacnie vrodzony Pan Roman z Kiiowá/ Stároſtá Putywlſki.

Zacnie vrodzony Brát iego/ Pan Jan z Kiiowá/ ſprawcá Zamkowy/ Troieckiey dźierżawy / y Poſeł przymierza do Pogánow/ y ſtwierdzenia pokoiu Krześćiańſkich ſynow.

Wielce vczony w zakonie Bożym/ Pan Jákub/ Naywyżßy Piſarz W. X. Lith. Klucznik Wileńſki/ ktory ſłużył w tym Poſelſtwie.

Zacnie vrodzony Pan Michał Alexándrowicz z Záhorowá/ zacny Szláchćic ziemie Wołyńſkiey.

Zacnie vrodzony Brát iego/ Pan Andrzey z Poporći/ Syn Páná Alexándrá Podſkárbiego.

Zacnie vrodzony mąż/ Pan Sołtan Alexándrowicz/ wielce ſławny Rycerz Bożogrobſki/ y Hißpańſkiego Aurei velleris, nośićiel/ Podſkárbi Wielkiego ſławnego dworu/ Naiáśnieyßego Krolá Káżimierza.

Zacnie vczćiwy / y ſławny w piſmie świętym/ vczony Pan Jan Brátich młodßy/ a teraz wybrány Podſkarbim naywyßßym Ziemſkim W. X. Lith. ktory też ſłużył wiernie w tym Poſelſtwie.

Zátym idźie rzecz ſámá onego Poſelſtwá/ bárzo vczona y ozdobna/ ięzykiem Słowiańſkim. Temu Poſelſtwu

kto ſię

Kto ſię pilnie przypátrzy/ á będźie ſkoſowak z liſtem Pátry-
árchy Nyphoná/ ktoregom w przod pokożyk/ obaczy iá-
ſną prawdę/ y nie będźie miak żadney wątpliwośći o tym
poſelſtwie. Bo iáko w onym liśćie Nyphonowym/ ták
y tu z tego poſelſtwá/ znáczy ſię/ że Ruś miáká ná śiebie iá-
kieś nalegánie od Rzymiánow z ſtrony Jednośći/ gdyż y
w tym poſelſtwie vſkarżáią ſię ná Rzymiánow/ przed Pa-
pieżem/ że ich gwaktem do wiáry ſwoiey przywodzą/ y z
nowu krzćić vśikuią. A dla tego przed Syxtem Pa-
pieżem/ dáią początek bárzo piękny wiáry ſwoiey/ dáleko
rożny od bluźnierſtwá/ teráźnieyſzych Schyzmátykow/ kto-
rzy ſię nápacháli od Heretykow/ y máko co od nich ſą ro-
żni. Ale támći pierwſzy/ iáko niebo od źiemie/ ták oni od
teráźnieyſzey Ruśi/ y wyznánia ich.

Máiąc tedy ták iáſne y prawdźiwe documentá/ y ktoż-
by im wiáry nie dak/ ktore nas do tego przywiodky/ á prá-
wi ſumnienie náſze śćiſnęky/ y przymuśiky/ żebyſmy iá-
ko Páſterze Kośćiołá Bożego/ w powinnośći náſzey Pa-
ſterſkiey poczuwáli ſię. Do czego przyſtąpiko pilne ſtá-
ránie y Jego Krolewſkiey Miłośći/ Páná náſzego mikoś-
ćiwego/ ktory iáko Pan práwowierny/ y Kátholicki/
życząc wſzyſtkiego dobrego páńſtwu ſwemu/ y poddánym
ſwoim/ prágnąk tego/ áby zá czáſow pánowánia ſwego/
oglądak tę Jedność świętą/ ktorey y przodkowie iego
prágnęli/ y ſtáráli ſię też o nię. Byli niektorzy y miedzy
przednieyſzymi ſtany Pánowie/ ktorzy też prágnęli tey
Jednośći/ y chćieli ſámi do Włoſkich kráin iácháć/ y z Pa-
pieżem około tey iednośći tráktowáć. Ale iáko ſię to po-
tym rozchwiáko/ & in contrarium obroćiko/ nie táyno to lu-
dźiom/ ia przypominác niechcę.

Komuż byko przyſtoyniey (widząc táką occazyą)
ſtáráć ſię o tę zgodę/ niedbálſtwem Anteceſſorow náſzych
záległą? Izali nie páſterzom Kośćiołá Bożego/ kto-

rym opieká duß ludzkich/ owieczek Páná Chrystusowych/ iest powierzoná: ich to byłá powinność. A owieczki zá Pásterzmi iść miáły/ słucháiąc Pásterzow/ á nie domagáiąc się rządow w Kośćiele Bożym. Bo ieśliże Konstáncyusowi Cesárzowi pomázáńcowi Bożemu/ śmiał Hozyus Korduheński Biskup mowić: Ne te misceas Ecclesiasticis, neque nobis in hoc genere præcipe, sed potiùs à nobis disce. Tibi Deus imperium commisit, nobis quæ sunt Ecclesiæ, concreditum. Nie wtrącay się ty w rządy Kośćielne/ áni nam w tákich rzeczach roskázuy/ ále rácżey od nas się vcż. Tobie Pan Bog polećił Páństwo/ á nam powierzono iest/ co do rządu Kośćiołá należy. Jáko dáleko więcey tym teráźnieyßym/ ktorzy zábráli do śiebie wßytkie rządy Kośćielne/ y chcą/ áby bez ich woley/ Pásterze w Kośćiele Bożym/ nic nie pocżynáli/ mowić się może: Cur te Pastorem facis, cum sis ouis? Cur caput vis fieri, cum pes sis? *Nazianzenus.* Cżemu się cżyniß Pásterzem/ gdyś iest owcą? Przecż się głową cżyniß/ będąc nogą? Ale nie dźiw/ wźieli to iákoby iure Hæreditario od Grekow/ o cżym iákoś słyßał sam Nyphon Pátryárchá nárzeká mowiąc: Turba verò apud nos viget & confusio, & nobis concreditæ oues, nos, qui præsumus, regere cogitant. Zámießánie lepak v nas y nierząd płuży/ á nam powierzone owce/ námi/ ktorzy przodkuiemy/ rządźić myślą.

To tedy wßytko przed ocżymá máiąc/ Krześćiánie mili/ osądźćie co było słußniey vdźiáłáć/ cżyli ták wielkiey y potrzebney rzecży zbáwieniu ludzkiemu zániechác/ y dopuśćić/ áby to pod łáwą leżáło: cżyli prawdę zátáioną/ wßytkim vkázáć/ y do zgody/ á miłośći Krześćiáńskiey/ áby się ocknęli/ pobudźić/ y drogę p[illegible]áć? A zwłaszcża iż nam tá iedność nic nie vietá/ áni w Ceremoniách/ áni w służbie Bożey/ áni w przenaświętßych Sákrámentách Kośćiołá náßego.

A kośćioły nie mogą być dwá / iedno ieden / o ktorym nápiſał Cypryan świety: Vna eſt Eccleſia, per totum mundum, in multa membra diuiſa. Jeden ieſt Kośćioł / po wſzytkim świećie ná wiele członkow rozdźielony. Kto tedy vnitatem Eccleſiæ targa / niech ſłucha co mowi Chryzoſtom świety: Eccleſiam ſcindere non minus eſt malum, quàm incidere in hæreſim. Kośćioł rozrywáć / nie mnieyſza ieſt złość / niż w kácerſtwo wpáść. A zwłaſzcza nam Páſterzom Kośćielnym / do ktorych / ſłuchay co mowi Cypryan świety: Non habeat Eccleſiaſticam ordinationem, qui Eccleſiæ non tenet vnitatem, quiſquis ille fuerit, multum de ſe licet iactans, & ſibi plurimum vendicans, prophanus eſt, alienus eſt, foris eſt. Niech nie ma Kośćielnego poświecenia / ktory Kośćielney nie trzyma Jednośći / ktożkolwiek táki bedźie / choćia wiele o ſobie chełpliwie powiáda / choćia ſobie nawiecey przypiſuie / nie świecony ieſt / cudzy ieſt / wyłaczony ieſt. Byś ty niewiem iáko naypobożniey żył / y dobrych vczynkow był pełen / ieśli nie ieſteś w Jednośći Kośćiołá Páná Chryſtuſowego / zginieſz / byś też dla Jmienia Páńſkiego y mecżennikiem zoſtał / y ćiáło ſwoie ná wſzytkie meki wydał / nići to nie pomoże / ieśli nie ieſteś w Jednośći Kośćiołá Páná Chryſtuſowego. Hæreticus & Schiſmaticus reiectus ab Eccleſia, (mowi Cyprian) vbi & ſi occiſus propter Chriſti nomen, poſt modum fuerit, extra Eccleſiam conſtitutus, & ab vnitate atque à charitate diuiſus, coronari in morte non poterit. Heretyk y Schizmátyk odrzucony od Kośćiołá / choćia potym bedźie zábit dla Jmieniá Chryſtuſowego / od Kośćiołá odćiety / y od Jednośći także / y od miłośći odłaczony / nie bedźie mogł być śmierćią vkoronowány. A Chryzoſtom świety mowi do tákich: Dic mihi, quamnam ob cauſam es Martyr: an non propter Chriſti gloriam, qui pro Chriſto animam prodegiſti? Quid ergo popularis Eccle-

ſiam, pro qua Chriſtus ſuam effudit animam. Powiedz mi/ dla ktorey wżdam przyczyny ieſteś Męczennik: izali nie dla Chryſtuſowey chwały/ ktoryś zá Chryſtuſá duße wylał? Czemuß tedy puſtoßyß Kośćioł/ dla ktorego Chryſtus ſwoie duße wylał?

Vważćieß to v śiebie y wy Páſterze Kollegowie moi/ y wy owieczki/ co Jednośći świetey Kośćiołá Bożego biegaćie. Bá y wy málowáni Kátholicy/ co im pod pretextem wolnośći/ ktora nie im/ iáko odßczepieńcom/ ále nam w Jednośći bedacym/ y Synod Florentſki dźierżacym/ według Przywileiow nádánych/ y w wierzchu pomienionych ſłuży/ Schizmy przekletey bronić pomagaćie/ á nas (ledwo nie z duße) z vczćiwego náßego obnażaćie.

W czym małośćie rozni od Turkow/ ktorzy tákże iáko y wy/ ziednoczenia Krześćiánom pilnie bronia/ vpátruiac w tym vpadek ſwoy/ czego mamy świeży przykład ná Pátryárße Serbſkim y Bulgárſkim/ Janie teráznieyßym/ ktory w Roku tyśiac ßeść ſetnym pierwßym/ odſtapiwßy Pátryárchy Konſtántynopolſkiego/ oddał poſłußeńſtwo ſam od śiebie/ y od wßytkiego Duchowieńſtwá ſwego/ Clemenſowi/ świetey pámięći oſmemu Papieżowi/ przez Poſłá ſwoiego Dámianá Hieromonáchá/ y z nowu záśie do teráznieyßego Papieżá Pawłá piatego/ tegoż potwierdźił. Ktory to Pátryárchá Bulgarſki/ w liśćie ſwoim ták śie podpiſał/ z Serbſkiego ná Polſkie.

Joan z łáſki Bożey Archiepiſkop y Pátryárchá Serbom y Bulgárom/ Boſnom Jliriyſkiey kráiny/ y innym Pomorſkim ziemiam/ ze wßytkiemi Metropolitámi y Biſkupy/ pod władza náßey pokornośći. Tákże y ze wßyſtkiemi Woiewodámi/ Kśiażety/ Pohłáwicámi krolestwá Serbſkiego/ ze wßyſtkiemi zoſtátemi narody Zakonu Greckiego y Zakonu Rzymſkiego/ z wielkim Pokłonem.

Łonem y miłośćią / pozdrowienie wysokiey świątobliwośći twoiey.

A Papieżowi táki ná wierzchu Tytuł pißac dáie / co z Serbskiego ná Polskie ták stoi.

Swiętemu Oycu y Namiestnikowi Błogosłáwionego Apostoła / stárßego nád Apostoły świętego Piotrá / Wikáryowi Jezusá Chrystusá / Páwłowi piątemu / Naywyżßemu Papieżowi / Pásterzowi y vczyćielowi wielkiey Rzymskiey Cerkwie / náßemu obfitemu Oycu / záwße naymiłośćiwßemu Pánu / etc.

A w sámym liśćie ták piße.

Swiętemu Oycu / y zwierzchnemu nád wßytkiemi Pátryárchámi / y Archiepiskopámi / y Episkopámi / y zwierzchnemu nad wßytkiemi Krolmi y Principałmi wßytkiego świátá zwierzchney głowie / y inßych narodow głowie / Namiestnikowi Błogosłáwionego Apostołá Piotrá / stárßego nád Apostoły / Wikáryowi Jezusá Chrystusá / Páwłu piątemu / Naywyżßemu Papieżowi / Pásterzowi y vczyćielowi wielkiey Rzymskiey Cerkwie / y náßemu zwierzchnemu / y Pánu / w Bogu / weselić się ze wßytkim twoim Zborem stolicy Apostolskiey.

A tu przypátrzćie się temu pilnie. Oto ći nie máiąc nikogo przed sobą / ktoryby ich w tym vprzedźił / tylko sámą prawdę poznawßy / że vna est Ecclesia, chociaß in multa membra per totum orbem diuisa, do tego / iż źle być w Scyzmie / do iednośći świętey przystąpili / miłuiąc zgodę y pokoy Krześćiáński. A my niebożętá / máiąc tákie documenta iásne / máiąc ták wiele tych ktorzy nas w tym vprzedźili / tylko zá to / żesmy rzeczy záczęte y vtwierdzone odnowili / y zá Antecessorámi náßymi / ktorzy zá śiebie y zá Successorow swoich poprzyśięgli / poßlismy. Za to mowię / od was / ktorzy się miánuiećie Krześćiánmi /

ściánmi/ táka nienawiść y persecutia ponośimy/ że nas bez sądu/ bez práwá/ bez pozwu/ y owßem przećiw iásnemu práwu y przywileiom náßym/ z Dignitarstw náßych zrzućić/ á práwie iáko czći odsądźić vśiłuiecie/ nie dawßy czásu áni mieyscá/ żebyśmy wam o sobie spráwę dáli/ czego y naywierutnieyßemu złoczyńcy práwo nie zábránia.

Náostátek ieśli się wam ták widźi żeśmy pobłądźili/ że zgodá y Jedność Kośćiołá Bożego zła iest/ tedy ten błąd nie náßey złośći/ áni osobam náßym/ ále Kanonom świętym/ ktore nas zwiodły/ y pismu Oycow świętych przyczytayćie. Jáko niekiedyś ieden z powáżnych Doktorow rzekł: Domine si error est, quod credimus, à te decepti sumus, ista enim in nobis iis signis & prodigiis confirmata sunt, quæ non nisi à te fieri possunt. Pánie ieśli błąd iest/ co wierzymy/ od ćiebie ośukáni iesteśmy. Te bowiem rzeczy w nas tákiemi znákámi y cudámi stwierdzone są/ iákie nie mogą być iedno od ćiebie czynione. Toż właśnie y my rzec możemy: Autoritas scripturæ Sanctæ, Decreta Conciliorum, & sententiæ Sanctorum Patrum, Documenta & Priuilegia, Powáżność pismá świętego/ Dekretá Zborow/ y zdánia świętych Oycow/ náuki y Przywileie/ oto te/ ktoreśćie czytáli/ y inych wiele świádectw (iż ták rzekę) zwiodły nas.

Co ieślize słußnie rzeczono być może/ pußczam ná rozsądek káżdego bacznego y Krześćiáńskiego człowieká.

Vale.

